№ 252. Sobota, 20 Listopada (2 Grudnia) 1871. № 252.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Za rok . . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 „
„ 3 miesiące . 2 „
„ 1 miesiąc . — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa:
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy . 5 „
„ 3 miesiące . 2 50 k.
„ 1 miesiąc . . — 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich; — **w St. Petersburgu**, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej; — **w Moskwie**, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK ÓSMY.

Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek. — Za ogłoszenia od 1-go wiersza do 12-stu, liczy się jak za całe dwanaście wierszy. — **Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W niedzielę, 21 listopada (3 grudnia), — **Wch. P. Boh.**
W poniedziałek, 22 listopada (4 grudnia), — św. Filim i Mich.
We wtorek, 23 listopada (5 grudnia), — św. Amfilochia.

Słonce wsch. o godz. 7 min. 50; zach. o godz. 3 min. 49.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 19 Listopada (1 Grudnia) 1871 r.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	742.0	+ 0.3	89	poł.-zachodni.
1	742.3	+ 1.2	68	zachodni.
9	740.7	— 1.0	94	zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W niedzielę, 21 listopada (3 grudnia), — św. Franciszka Ksa.
W poniedziałek, 22 listopada (4 grudnia), — św. Barbary p.
We wtorek, 23 listopada (5 grudnia), — św. Piotra Chryz. b.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 1.

SPIS RZECZY.

* Naczelnik gubernji astrachańskiej przesłał do ministra spraw wewnętrznych podanie tamecznej rady miejskiej, o nazwanie, na pamiątkę pobytu Najjaśniejszego Pana podczas tegorocznej podróży w m. Astrachaniu, urządzonego w tem mieście prospektu, otoczonego drzewami, od gmachu portu do katedry, przez plac Admiralicji, „bulwarem Cesarza Aleksandra II”.

Najjaśniejszy Pan, w skutku najpoddanniejszego przedstawienia o tem ministra spraw wewnętrznych, 29 października r. b., Najwyżej raczył zezwolić na zadośćuczynienie pomienionemu podaniu i rozkazał podziękować.

—

* Najjaśniejszy Pan, w skutku najpoddanniejszego przedstawienia sekretarza stanu Storcha, opartego na uchwałach st. petersburgskiej i moskiewskiej rad opiekuńczych, co do sposobu umieszczania w instytutach sierot, dzieci lekarzy okręgowych ich pomocników i nadzorców okręgowych domów podrzutków, za życia obojga rodziców, na koszt rad, na zasadzie zapadłej na to Monarszej woli, 14 października r. b., Najwyżej rozkazać raczył:

1. Ojców, dzieci których skorzystają z tej łaski monarszej, zobowiązywać deklaracją, w razie wzięcia dymisji lub przejścia do innej służby lub na inną posadę przed ukończeniem wychowania dzieci, do ich odbioru z zakładu na własną opiekę.

2. Środka tego nie rozciągać na osoby, które przesłużyły na pomienionych posadach najmniej dziesięć lat.

3. Pomienionym osobom, które jeszcze nie przesłużyły dziesięcioletniego terminu, dozwalać pozostawiać swe dzieci w zakładach, aby nie przerywać ich wychowania, i w razie przejścia do innej służby lub wzięcia dymisji, ale nie inaczej, jak za wnoszeniem na ogólnej zasadzie ustanowionej za wychowanie opłaty pensjonarskiej.

4. Obowiązać i zwierzchności miejscowe domów podrzutków robić starania o umieszczenie w instytutach sierot, dzieci nie wszystkich bez różnicy urzędujących w okręgu osób, lecz tylko takich, które będą zasługiwały na taką wyłączną łaskę, przez gorliwe i sumienne wykonywanie swych obowiązków służbowych.

—

* Najjaśniejszy Pan, w skutku najpoddanniejszego przedstawienia ministra oświecenia publicznego, 18 października r. b., Najwyżej rozkazać raczył: w zastosowaniu do Najwyżej zatwierdzonej 6 stycznia 1859 roku uchwały komitetu ministrów, nadać kuratorom okręgów naukowych prawo mianowania przy gimnazjach i progimnazjach żeńskich ministerstwa oświecenia publicznego, lekarzy bez płacy, z prawami nadanemi lekarzom zostającym przy męzkich gimnazjach i szkołach powiatowych.

—

* Przez Najwyższy rozkaz do zarządu wojskowego, wydany 17-go listopada, w Carskiem-Siole, mianowani zostali: liczący się w piechocie armji: p. o. naszelnika straży ziemskiej powiatu olkuszskiego, sztabs-kapitan *Teriuchin*, pełniącym takież obowiązki w powiecie włocławskim, i p. o. naczelnika straży ziemskiej powiatu włocławskiego, porucznik *Taczałow*, pełniącym takież obowiązki w powiecie olkuszskim, — oba z pozostawieniem w piechocie armji.

—

* *Okólnik ministra spraw wewnętrznych do naczelników gubernij (15 listopada 1871 r.)*. Najjaśniejszy Pan, w skutku mego przedstawienia, 12 listopada r. b., Najwyżej rozkazać raczył: osób, przypisanych do włości, nie pociągać do powinności rekruckiej, aż do czasu ustanowienia nowego systematu rekruckiego, umorzywszy zaległość ciążącą na tym stanie, która utworzyła się z poborów dwóch ostatnich lat. O takim Najwyższym rozkazie mam honor zawiadomić jaśnie wielmożnego pana, dla wydania właściwych rozporządzeń.

* *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.* — Na skutek żądania przez stronę interesowaną wniesionego a właściwemi dowodami popartego, i w zastosowaniu się do art. 3 Najwyższego Ukazu z dnia 14 (26) grudnia 1865 r. o poszukiwaniu zagubionych lub skradzionych Listów Zastawnych lub kuponów, podaje do powszechnej wiadomości, iż Adam Kłuskiewicz w Warszawie pod N. 1516 zamieszkały, utracił Listy Zastawne okresu III-go: a) Serji I lit. C. N. 53,304 z 8-ma kuponami od włącznie 2-go półrocza 1871 r. do włącznie 1-go półrocza 1875 r., lit. E. 133,933, 133,934, 133,935; b) Serji II-ej lit. C. 222,470, D. 263,462 z 9-u kuponami od włącznie 1-go półrocza 1871 r. do włącznie 1-go półrocza 1875 roku. Ostrzega się przeto, że obieg powyższych Listów i należących do nich kuponów zakwestjonowany niniejszem zostaje i że w skutek tego każdy nabywca Listu lub kuponu zakwestjonowanego, byłby powołanym przez poszkodowanego do rozprawy sądowej o własność zakwestjonowanego Listu lub kuponu.

Wiadomości krajowe.

* Z okolic Sandomirza piszą do *Gaz. Han.* pod d. 16 (28) listopada.: Zasiewy w naszych stronach, z powodu przymrozków, jakie były przez cały październik, powschodziły bardzo rzadko. Cała więc nadzieja w sprzyjającej wiośnie. Jak w całym kraju tak i u nas ziemniaki przepadły, z wyjątkiem cybulek. W jednym np. majątku na jednakowej dobroci gruncie: zasadzono 120 korcy zwyczajnych ziemniaków, a zebrano 380, cybulek zaś zasadzono 150 korcy, a zebrano 1,300. Cyfry te powinny być najlepszym bodźcem do rozpowszechniania ostatniego gatunku. Zaledwie kilka gorzelni jest czynnych w naszych stronach, dla tego też okowita podrożała—płacą bowiem z garniec świeżo wypalonej rs. 1 kop. 65, za garniec zaś zeszłorocznej rs. 1 kop. 80 — rs. 1 kop. 95; za korzec najpiękniejszej pszenicy wagi 240 funt., ofiarują rs. 6½, za korzec żyta od rs. 4 kop. 15—rs. 4 kop. 50, za jęczmień rs. 3 kop. 60, za groch rs. 4 kop. 50, za ziemniaki rs. 1 kop. 80, za proso rs. 5.

Z innych gubernij.

* (Wiadomości sądowe). *Goniec Urzędowy* (w Nr. 263) podaje wiadomości sądowo-statystyczne za drugi kwartał 1871 rok, z treścią których zapoznamy naszych czytelników. Osób sądzonych w tym przeciągu czasu było 8,059. Izby sądowe osądziły — 2, sądy okręgowe—1,831, zjazdy sędziów pokoju—443, sędziowie pokoju—5,783. Stan włościański przedstawia największą liczbę sądzonych: 4,995 mężczyzn i 367 kobiet. Po włościanach idą: mieszczanie (621—218), nieograniczenie urlopowani szeregowcy i podoficerowie (506) i dymisjonowani żołnierze (202). Na 7,167 mężczyzn przypada 882 kobiet. Największy procent sądzonych kobiet okazuje się w stanie mieszczańskim—przeszło ⅓. Wiek oznaczony jest tylko co do 6,759 osób. Największa liczba przestępców należy do wieku od 21 — 30 lat: 2,181 mężczyzn i 303 kobiet; potem idzie wiek od 31 — 40 lat: 1,551 mężczyzn i 162 kobiet; i wiek od 14 — 21 lat: 1,136 mężczyzn i 128 kobiet. Najmniejsza liczba przestępców spotyka się w wieku do 14 lat: 30 mężczyzn i 6 kobiet, i w wieku po 60 latach: 182 mężczyzn i 30 kobiet. Pod względem zatrudnienia główny kontyngens przestępców w przeciągu tego czasu dali rolnicy: 2,601 mężczyzn i 336 kobiet; następnie prości robotnicy: 1,304 mężczyzn i 94 kobiet; handlujący 384 mężczyzn i 19 kobiet; wyrobnicy: 203 mężczyzn i 101 kobiet; i znajdujący się w służbie: 118 mężczyzn i 86 kobiet. O zatrudnieniach 1,635 podsądnych nie zebrano wiadomości. Pod względem miejsca urodzenia największa liczba sądzonych pochodzi z gubernji petersburgskiej—1,028; następnie z moskiewskiej—865; z jarosławskiej—475; z jekaterynosławskiej—457; z niższonowogrodzkiej—439. Najmniejsza liczba sądzonych w tym kwartale urodziła się w guberniach: estlandzkiej—5, kurlandzkiej—2, archangielskiej—6; w obwodzie besarabskim—8. Największa liczba osądzonych była skazana na osadzenie w wieży—6,634; do rot aresztanckich 824; do domu roboczego 363; na zesłanie na Syberję do ciężkich robót 79. Najmniej było winnych osądzonych na oddanie rodzicom do poprawy, mianowicie—było 4 wypadki; na areszt na odwachu wojskowym i wysłanie do klasztorów—było wypadków 6, i na kary cielesne—było wypadków 8. Największa liczba wyroków zapadła w gubernji petersburgskiej—1,093; po niej szła gubernia moskiewska—972; najmniej wyroków zapadło w gubernji stawropolskiej—144. Na każdą z 22 gubernji średnio przypada 366 wyroków. Najbardziej rozpowszechnionemi rodzajami przestępstw były: kradzieże (5,573 przestępców), zamach kradzieży (583) i ukrywanie skradzionych rzeczy (527); następnie idą oszustwa (424) i żebranina (247). Najrzadszemi przestępstwami okazują się: sprawienie śmierci przez nieostrożność i opór władzy (2). Największa liczba kradzieży popełniona została w gubernji petersburgskiej (809), najmniejsza w stawropolskiej (100). Zamachów kradzieży było najwięcej w gubernji moskiewskiej —187, tamże było najwięcej winnych ukrywania skradzionych rzeczy (56). Liczba obwinionych o oszustwa była największa w gubernji petersburgskiej (64) i moskiewskiej (62). Winnych żebraniny najwięcej było w gubernji jarosławskiej—32, najmniej w staropolskiej—2. Zabójstw było najwięcej w gubernji jakaterynosławskiej (10), a ośmiu w gubernjach nie popełnione było żadne zabójstwo w ciągu tych trzech miesięcy; rabunków najwięcej było w pskowskiej gubernji (10), w pięciu zaś gubernjach nie było ich wcale.

—

* Wychowanie publiczne. W *St. Petersb. Wiedom.* piszą z Czerpowca: Od czasu jak zaprowadzono u nas nową ustawę miejską, nasza gmina miejska, na

---

ZARYSY STATYSTYCZNO-ETNOGRAFICZNE

POWIATU RYPIŃSKIEGO

(Dalszy ciąg; patrz Nr. 250 *Dzien.*)

Powiat rypiński obfituje w produkta będące owocem pracy rolnika, ubogi zaś jest pod względem produktów królestwa kopalnego i zwierza dzikiego.

Sama miejscowość, stosunkowo płaska i równa, jak również formacja gruntu, usuwają wszelką myśl o bogactwach kopalnych ukrytych w wnętrznościach ziemi; tylko kamień wapienny w niewielkich bryłach zaokrąglonych, wapień marglowaty pochodzenia od wód słodkich, tudzież margiel, torf i od czasu do czasu znajdowane kawałki bursztynu,—takie są produkta kopalne, na które natrafia się gdzie niegdzie w powiecie.

Zwierzęta ssące znajdują się w wielkiej liczbie w stanie oswojonym, lecz są nieliczne w stanie dzikim, ograniczają się bowiem nie więcej, jak do pięciu lub sześciu gatunków; liczba drapieżnych zwierząt jest bardzo mała.

Za to ptastwa dzikiego rozmaitych gatunków jest obfitość, zwłaszcza błotnego i z familji wróblej. Ryby nie odznaczają się różnorodnością, lecz pełno ich w niektórych jeziorach i stawach, gdyby zaś prowadzone było przytem jakie takie gospodarstwo rybne, to ustrzeżonoby od marnowania młode rybki, które wyławiane są obecnie niemiłosiernie na sprzedaż całemi beczkami, zkąd pochodzi, że okolica tutejsza nie ma nigdy ryb większych, które przywożone są do nas z Prus.

Co się tyczy roślinności, natura uposażyła hojnie miejscowość tutejszą, zwłaszcza zaś pod względem traw; zboża zaś, uprawiane z powodzeniem i ze wszech miar zadowalniająco, są podstawą zamożności rolników.

Powiedzieliśmy wyżej, że rudy kruszcowej nie ma nawet śladu w całej okolicy. Tylko koło wsi Skrwilno i Okalewo natrafia się niekiedy na kawałki rudy żelaznej błotnej *), która uformowała się w okolicy tutejszej prawdopodobnie za czasów istnienia wielkich bagnisk. Ruda ta zmieszana jest z gliną i z krzemionką; naturalnie, że nie można myśleć o osiąganiu z niej metalu; obecność tej rudy widoczna jest w popiele pozostającym po torfie, który wydobywany jest w Okalewie i Skrwilnie.

Torf stanowi jedną z ważnych podstaw gospodarstwa wiejskiego w powiecie, z powodu znacznego oszczędzania niektórych lasów, albowiem zamiast drzewa, używany jest na opał torf.

Przestrzeń zajmowana przez pokłady torfu wynosi w powiecie ogołem do 800 diesiatin kwądr., grubość zaś warstw jest od trzech do pięciu stóp. Gdyby nie torf, trudnoby było ubogiej ludności przebyć zimę, niekiedy zaś ucierpiałby także mocno niezamożny właściciel dóbr.

Pod względem własności, torf dzieli się zwykle na trzy gatunki: pierwszy, twardy, koloru czarnego, przedstawia w złamaniu odcień metalowy, łamie się na wielkie kawały i może być używany z korzyścią na opał zamiast drzewa; drugi gatunek, niższy, jest koloru brunatnego, kruszy się z łatwością na drobne kawałki, jest o wiele lżejszy od pierwszego i nie przedstawia w złamaniu odcienia metalowego; trzeci nareszcie, najgorszy gatunek, składa się z części roslinnych, nieźwięźle z sobą spojonych, jest lekki na wagę i rozsypuje się pod palcami; można rozpoznać w nim niekiedy skład roślin błotnych, z których tworzy się torf.

Zdanie o tym produkcie samych właścicieli pokładów torfu jest w krótkości nastepujące:

Wydobywa się w powiecie w przecięciu 964 sążni kub. torfu rocznie; cała ta ilość idzie na konsumcję miejscową w gospodarstwie domowem. Torf nie jest używany jeszcze dotąd w powiecie w fabrykach; w kilku jedynie gorzelniach torf używany jest na opał nawpół z drzewem; prawdopodobnie mniejsza ilość cieplika, jaki torf daje przy jednakiej objętości w porównaniu z drzewem, stanowi główną przeszkodę do rozleglejszego zastosowania tego paliwa.

W pokojach mieszkalnych, z powodu źle urządzonych pieców, pozostaje zawsze po napaleniu torfem odór nieprzyjemny; nawet piece zamykane hermetycznie nie chronią od tej niedogodności; torf pali się zwykle płomieniem niebieskawym, dość silnym, lecz do rozpalenia go potrzebne jest koniecznie drzewo.

Torf nie idzie na sprzedaż po za obrębem powiatu.

Sposób wydobywania torfu jest prawie wszędzie jednakowy; specjaliści w tej gałęzi przemysłu, tak zwani „torfiarze,” trzymani są w każdym większym majątku, przy pomocy zaś jednego lub dwóch robotników, robota idzie dość śpiesznie.

W miejscu gdzie znajduje się pokład torfu, zwykle na łące błotnistej i nierównej, pomiędzy pagórkami, — torfiarz zdejmuje warstwę ziemi rodzajnej na długość 3 do 3½ sążni i na szerokość pół sążnia, na głębokość zaś jednej stopy lub nawet mniej natrafia się już na torf; następnie torfiarz wykrawa cegiełki, podaje takowe na łopacie robotnikowi, ten zaś stawia cegiełki na storc jedne na drugie i układa je w piramidę zakończoną spiczasto; wolne miejsce pozostawione pomiędzy cegiełkami torfu, dają mu możność wyschnięcia, poczem torf składany jest w stosy po ¼ sążnia kubicznego. Deszcze przeszkadzają często należytemu wysuszeniu torfu i psują bardzo takowy; maszyn do wydobywania i prasowania torfu nie widać w powiecie.

Na głębokość czterech, niekiedy zaś mniej stóp, wykopany dół torfowy napełnia się wodą, i wówczas roboty są wielce utrudnione, niekiedy zaś ustają całkiem; w takim razie kopie się dół o pół sążnia dalej, równolegle do tamtego, i robota idzie znowu takim samym trybem.

Po wybraniu torfu, łąka staje się na długi czas bezużyteczną w gospodarstwie, nie można bowiem pasać na niej bydła z obawy, ażeby nie wpadło ono do dołów torfowych, siać zaś w wodzie nie można wcale. Torfiarz niedoświadczony i nieznający się na rzeczy, psuje często łąkę nadaremnie, bez możności wydobycia torfu.

Wartość torfu wydobywanego corocznie można obliczać na 3,856 rs., licząc po 4 rs. za sążeń kub. z dostawą.

Ludzie ubożsi oddają często pierwszeństwo torfowi przed drzewem, dla tego powodu, że dla braku dobrze urządzonych pieców z blachą, zmuszeni są gotować sobie jedzenie w kominie otwartym, w którym drzewo płonie szybko, bez rozgrzania kotła lub garnka; torf zaś, paląc się przy samem naczyniu, rozgrzewa je prędzej i lepiej, bez straty w paliwie.

Pokładów wapna czystego nie ma wcale w tej miejscowości; tylko wapno marglowate, w warstwach grubych na 2 do 3 stóp, znajduje się na przestrzeni 8 diesiatin koło wsi Pręczki i Modła; pokłady te przykryte są z wierzchu warstwą torfu, na 2 stopy grubą, i znajdują się w gruncie gliniasto-piaszczystym. W wapnie tem nie ma skamieniałości, pochodzi zaś ono z osadu wód słodkich. Obie warstwy pomienione poprzerzynane są żyłkami czerwonego niedokwasu żelaza, w rozmaitych kierunkach równoległych i krzywych.

Na gliny marglowate natrafia się dość często, zwłaszcza w południowo-zachodniej części powiatu, stanowią zaś one materjał wielce szacowny dla znawożenia gruntów; zresztą nawóz ten jest jednym z droższych, z powodu trudności i powolności w wydobywaniu go. Znawożenie marglem jest w użyciu po większej części u tych właścicieli dóbr, którzy przesiedliwszy się z Prus, nabyli tu majątki. Nawóz tego rodzaju użyznia grunta wyjałowione i wynagradza w dziesięćkroć rolnika za jego pracę. W dwóch lub trzech majątkach w powiecie (Dobre, Piórkowo, Szczutowo zach.), znawozi się marglem corocznie około półtorej dziesiatiny.

Powiat obfituje najbardziej w glinę. W wielu miejscowościach, podstawę humusu stanowi glina wszelkich kolorów i własności, z wyjątkiem kaoliny i gliny fajansowej.

* Wodny niedokwas żelaza $Fe\ H_2\ O_3$.

wniosek głowy miejskiego I. A Milutina, podniosła kwestję o przekształceniu istniejącej w mieście szkoły powiatowej na realną, o czterech klasach. Zarządowi poruczono nakreślić projekt szkoły, z zawezwaniem do tego specjalistów z nauczycieli miejscowych. Na przekształcenie to, miasto asygnowało na początek 1,500 rubli, sposobem dodatku do tej sumy, jaka wydatkowaną jest przez ministerstwo oświecenia narodowego na utrzymanie szkoły powiatowej. Później miasto zamierza dodawać taką sumę, jaka się okaże niezbędną. Głowa miejski, ze swej strony, wydzielaną mu pensję 1,000 rubli, postanowił ofiarować na korzyść szkół miejskich. Nowy zarząd miejski uchwalił także urządzić w mieście bibljotekę na koszt gminy, dla pożytku powszechnego, za niewielką opłatą. Na bibljotekę postanowiono wydatkować 300 rubli, w celu odnowienia istniejącej przed trzema laty bibljoteki, a następnie wydatkować corocznie takąż samą sumę, na dopełnienie bibljoteki. Lokal dla niej wydzielonym zostaje bezpłatny, przy klubie gminnym.

—

* Podarunki. We wrześniu r. b. podczas przejazdu Najjaśniejszego Pana przez Astrachań, Jego Cesarska Mość raczył przyjąć następujące podarunki: od persów zamieszkałych w Astrachaniu — starożytne perskie uzbrojenia wojenne z XV wieku; od astrachańskiego gubernjalnego marszałka szlachty, majora Wartanowa — wiersze przez niego napisane; od astrachańskiego powiatowego marszałka szlachty, radcy dworu Jawleńskiego — broszurę pod tytułem: „Od Astrachania do Astrabadu,“ i mapę południowej części gubernji astrachańskiej; i od astrachańskiego rzemieślnika Moisiejewa — jego roboty obraz św. Aleksandra Newskiego. Za takie podarunki Najjaśniejszy Pan, Najwyżej rozkazać raczył: podziękować wyżej wymienionym osobom. Najwyższe podziękowanie oznajmiono im przez naczelnika gubernji astrachańskiej.

—

* Handel i przemysł. W gazecie *Nowosti* donoszą z Moskwy, iż tam, w początku przyszłego miesiąca powstaje nowe, niebywałe w Rosji przedsiębierstwo. M. P. Rachmaninow, zajmujący się 14 lat rozmaitemi interesami przemysłowemi M. P. Szypowa, a następnie, ostatnie lat 5, samoistnie pracujący przy budowach dróg żelaznych w gubernjach wewnętrznych, skutkiem swego wszechstronnego obeznania się z potrzebami rozmaitych miejscowości, wyniósł przekonanie, o konieczności takiej instytucji, któraby była rzeczywistym pośrednikiem pomiędzy sprzedającymi a kupującymi majątki, fabryki, zakłady, na całej przestrzeni Cesarstwa, oraz sklepy, domy i puste place w stolicach. Oprócz tego, p. M. P. Rachmaninow poczytuje za możebne do pomienionych operacij dołączyć pośrednictwo od osób, pragnących oddać wszystkie przytoczone majętności w dzierżawę, oraz sprzedać wielkiemi partjami węgiel kamienny. Przedsiębierstwo tworzone przez pana Rachmaninowa, będzie miało charakter, że tak powiemy, giełdy majątkowej. W nowem obszernem przedsięwzięciu zamierzono usunąć wszelkie operacje, mające charakter spekulacyjny i od pierwszego kroku postawić interes na stopie solidarnej, t. j. mieścić kapitały w majątkach nieruchomych, na pewnych podstawach handlowych.

—

* Żeglowanie ruskich statków zagranicą. W nadesłanem z Nangasaki z d. 10 sierpnia r. b. doniesieniu naczelnika eskadry Oceanu Spokojnego, kontradmirała z orszaku Jego Cesarskiej Mości Fedorowskiego, między innemi, wyrażono: „Odpłynąwszy z Czyfu o wschodzie słońca 3 sierpnia, przybyłem ze statkiem „Ałmaz“ do Nangasaki 7 sierpnia w nocy. Dnia 19 czerwca poseł nasz przyjechał z Pekinu do Czyfu, gdzie znajdował się poseł Stanów Zjednoczonych m-r Low, i dokąd za kilka dni przybył poseł angielski m-gr Wade. W uroczystym dniu urodzin Najjaśniejszej Cesarzowej, statek nasz ozdobiony był flagami, i po ukończeniu nabożeństwa, salutował 31 wystrzałami, w czem przyjęły udział eskadra amerykańska, fregata pancerna angielska „Ocean“ kanonierka angielska „Ringdare“ fregata niemiecka „Hertha“ i korweta francuzka. Na nabożeństwie znajdował się poseł nasz, a następnie na statek zaproszeni byli poseł amerykański, admirał amerykański i wszyscy dowódcy okrętów wojennych, znajdujących się w przystani. Czyfu, czyli jak chińczycy zowią Ujen-Taj, jest wyborna i obszerna przystań, zasłoniona od wiatrów, oprócz NO, co czyni stanowisko na tej przystani w porze zimowej cokolwiek niedogodnem, dla tego że potrzeba wtedy stawać koło wyspy Kung-Tung, leżącej blizko 8 mil od miasta; lecz gdy wiatry NO i NW panują w Czyfu tylko zimą, przeto Czyfu w ciągu dziesięciu miesięcy w roku jest piękną przystanią pod względem klimatu, taniości mięsa i warzywa, a przy tem zupełnie bezpieczną: grunt wyborny, głębokość od 4 do 5 sążni, dogodna dla ewolucij wszelkiego rodzaju W r. 1870, w czasie wyprawy do Pekinu, Czyfu było punktem zebranie francuzkiego wojska i eskadry francuzkiej, przyczem francuzi zajęli część wyspy Kung-Tung odgraniczającej przystań ze strony NO, i lubo wyspa ta nie była im odstąpioną przez żaden traktat, wszelako francuzi od roku 1860 mają na niej szpital, skład węgla i różnych zapasów morskich, oraz koszary wojskowe. Na tej wyspie francuzi zajęli także plac dla ćwiczeń wojskowych i strzelania do tarczy. Dotąd Czyfu nie ma szczególnego znaczenia dla handlu europejskiego, i głównym przedmiotem wywozu do południowych portów chińskich za pośrednictwem europejczyków jest bób chiński prasowany. Czyfu jest jedynym portem, który oddawna prowadzi handel z Władywostokiem, zkąd przywożony jest do Czyfu porost morski (fucus). W roku zeszłym około 15 statków kupieckich dowiozły morskiego porostu do Czyfu z portów ruskich blizko na 160,000 rs. W tym roku wywóz ten zmniejszył się dla tego, że prywatni dostawcy podwyższyli cenę tego bezpłatnie eksploatowanego produktu, a handlujący wolą sprowadzać takowy z Japonji. Z położenia swego pomiędzy Szangajem a Tien-Tsinem, Czyfu prowadzi czynny handel zimą, kiedy żegluga na r. Pejcho ustaje. Wtedy towary wyładowują w Czyfu i przewożą lądem w głąb kraju. Gdyby nakoniec znalazły się przedsiębiercze, znające się na interesach domy handlowe ruskie, i zdecydowały się zająć handlem Władywostoku z Chinami i Japonją (z Władywostoku z wielką korzyścią można wywozić porost morski, drzewo i węgiel do Czyfu i zaopatrywać otwarte porty chińskie i japońskie lodem), to zdaje się, że Czyfu byłoby najdogodniejsze miejsce dla założenia ruskiego domu handlowego, po za obrębem konkurencji bogatych kupców szangajskich i hongkonskich, a przytem Czyfu z położenia swego nie może w przyszłości nie prowadzić handlu z Japonją połnocną, Koreą i portami naszemi.”

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Tydzień polityczny.

19 listopada (1 grudnia) 1871 r.

W upłynionym tygodniu, jednego i tego samego dnia, mianowicie 15 (27) listopada, otwarte zostały sesje izb reprezentacyjnych w dwóch krajach, mianowicie sejmu pruskiego i parlamentu włoskiego. Mowa tronowa pruska nie mogła nie sprawić najprzyjemniejszego wrażenia w kraju, ponieważ wspominając o ostatnich powodzeniach wojennych, przypisywała je doskonałości siły zbrojnej, również jak staroniemieckiemu duchowi społecznej karności, trwałej wierności i patrjotycznemu poświęceniu się ludu. Obok tego obiecuje ona znaczne ulgi dla ludu, ponieważ skarbiec wojenny, zawierający znaczny kapitał, w skutku ustanowienia skarbca wojennego cesarstwa niemieckiego, na utworzenie którego przeznaczono część kontrybucji wojskowej zapłaconej przez Francję, znosi się, z użyciem zawartego w nim kapitału na spłatę długu państwa, a w miarę zmniejszenia tego długu, zmniejszą się i coroczne wydatki ze źródeł państwowych na opłatę od niego procentów. W skutku tego, bez powiększenia podatków, zamierzone jest obrócenie znacznych funduszów na powiększenie płacy urzędników i rozszerzenie dróg komunikacji, a mianowicie budowę nowych kolei żelaznych kosztem rządu. Mowa tronowa zapowiada, że będą wniesione do roztrząśnięcia sejmu pomiędzy innemi, projekta o małżeństwie cywilnem, prowadzeniu ksiąg stanu cywilnego i następstwach zmiany wyznania, mające na celu zapewnienie samoistności rządu pod względem utrzymania porządku, w obec ukazującego się ruchu w sprawach kościelnych, oraz obronę wolności wyznań i sumienia, przy samoistności kościoła i religijnych zgromadzeń. Mowa tronowa zapowiada nakoniec wniesienie projektów do prawa o wychowaniu publicznem i nadzorze nad szkołami, z powiększeniem wydatków na ten przedmiot. Sejm pruski został otwarty, pomimo tego że posiedzenia parlamentu niemieckiego jeszcze nie zostały zamknięte, dla tego, że ten ostatni jeszcze nie ukończył swych prac, a mianowicie nie zatwierdził budżetu wydziału wojny. Parlament ten przyjął, w trzecim odczycie, projekt zawierający dodatek do kodeksu karnego o karach za podżeganie ze strony osób duchownych i projekt reformy monetarnej, z małemi zmianami, a pomiędzy innemi z usunięciem złotej 30 markowej monety, którą pragnął wprowadzić rząd pruski, jaką mającą najwięcej łączności z rachubą na talary.

Włoska mowa tronowa oznajmia, że w historji Włoch otwiera się nowa epoka. Po dwudziesto trzech letnich usiłowaniach, jedność włoska doszła do skutku i przy końcu upływającego okresu, król oświadczył, że pozostanie nadal wierny zasadom, które z małego Piemontu zrobiły jądro jedności Włoch. Nie tylko Włochy, ale prawdopodobnie cała Europa, powitają z zadowolnieniem zapewnienie mowy tronowej, że zachowanie pokoju stanowi najżywsze życzenie króla, i że reorganizacja wojska i marynarki ma jedynie na celu dostarczenie rękojmij potęgi i niezależności zewnątrz i wewnątrz państwa, które tem bardziej potrzebuje skupić swe siły, iż rząd zamierza znacznie rozszerzyć autonomję prowincij i gmin w duchu decentralizacji. Mowa tronowa wynurza przekonanie, że Rzym, i jako stolica Włoch pozostanie rezydencją papieża, tembardziej, że projekta do praw o korporacjach religijnych, które będą złożone parlamentowi, dotyczą tylko ich prawnego stanowiska i posiadania własności, nie tykając ich charakteru religijnego i zarządu kościelnego. Tym sposobem mowa tronowa potwierdza doniesienia niektórych dzienników, że papież wyrzekł się zamiaru opuszczenia Rzymu.

Jednakże, jak pomiędzy innemi stara się dowieść *Journal des Débats*, papież nigdzie nie posiadałby takich rękojmij co do niezależności duchownej władzy i osobistego bezpieczeństwa, jak w Rzymie i po przesiedleniu się do jednego z państw katolickich, wkrótce w oczach świata katolickiego utraciłby charakter ogólnej głowy tego kościoła i stałby się papieżem francuzkim, austrjackim lub hiszpańskim. Według zdania tego dziennika, papież miałby większą niezaleznośc pod względem władzy duchownej w jednem z państw protestanckich, ale nigdzie taką jak w Rzymie. Okólnik włoskiego ministra spraw zagranicznych, p. Visconti-Venosta, opierając się na prekonizacji biskupów włoskich przez papieża, dowodzi także, iż obecnie papież w Watykanie posiada zupełną niezależność i samoistność władzy duchownej, większą nawet, niż kiedy był monarchą świeckim. Wiedeński dziennik *Die Presse* podaje „wiarogodną” (jak zapewnia) wiadomość, że projekt przesiedlenia się papieża do Francji był dziełem francuzkiego stronnictwa legitymistów, które upatrywało w tem narzędzie na korzyść kandydatury hrabiego Chambord, a przez wpływ Francii na wybór przyszłego papieża zamierzało odzyskać jej urok.

Stronnictwa polityczne we Francji, przyspasabiają się do kampanji nu serjo z otwarciem posiedzeń zgromadzenia narodowego, które wyznaczone jest na przyszły poniedziałek. Stronnictwo legitymistów zamierza działać z większą niż dotąd energją, chociaż zlanie się dwóch gałęzi domu Burbonów, pomimo zapewnień niektórych dzienników, dotąd nie doszło do skutku. W każdym razie, jest niewątpliwem, że były robione w tym celu usiłowania. Ze sprawozdania redaktora dziennika *Figaro*, o jego wycieczce do Lucerny, okazuje się, że przed wyjazdem z Paryża miał on długą naradę z księciem Aumale. W gronie znacznej liczby przedstawicieli dawnej szlachty (w liczbie których było 60 członków zgromadzenia narodowego), któryy udali się do Lucerny w celu skłonienia hrabiego Chambord do zmodyfikowania niedawno ogłoszonego jego programatu, w duchu dającym im możność czynniejszego wystąpienia na jego korzyść, znajdował się hrabia Mornay, który przedtem odwiedził hrabiego Paryża, w zamku Montchevreuil. Żeby ułatwić hrabiemu Chambord opuszczenie białego sztandaru, stronnicy jego zamierzają wnieść do zgromadzenia narodowego, mającego władzę ustawodawczą projekt ustanowienia dla Francji sztandaru trójkolorowego. Ale hrabia Chambord dotąd był niezachwiany, i według sprawozdania p. Villemessant, rzekł on: „Zlanie się jest możliwe tylko pod jednym warunkiem, żeby moi kuzyni Orleańscy, którzy już mnie uznali za głowę domu francuzkiego, przyjęli i wszystkie następstwa reprezentowanej przezemnie zasady. Jeżeli nie, to i zlanie się jest niemożliwe, gdyż oparte na innej podstawie, równałoby się abdykacji. Nigdy nie będę abdykował, a gdybym był zmuszony abdykować, nie uczyniłbym tego na rzecz hrabiego Paryża, gdyż nie mógłbym zapomnieć, że jego dziadek (Ludwik Filip), przy pomocy Thiersa, usiłował zbezcześcić (w cytadeli Blaye) mają matkę (księżnę Berry). Prędzej przełożyłbym nad niego dziką latorośl (sauvageon), która w zeszłym roku była jeszcze uważana za dziedzica cesarstwa.” Czy stronnictwo legitymiczne będzie w stanie przeprowadzić w zgromadzeniu narodowem wniosek o trójkolorowym sztandarze, to wskaże bieg spraw na nowych posiedzeniach tego zgromadzenia, w każdym razie liczba 60 deputowanych dość jest znaczną, jeżeli nie do otrzymania zwycięztwa, to przynajmniej do uczynienia jego wątpliwem dla innych stronnictw. Z tych ostatnich najruchliwsi są stronnicy Gambetty i bonapartyści, kiedy tymczasem stronnicy Thiersa i *status quo*, mniemają, że posiadanie władzy i wzajemne współzawodnictwo wszystkich innych stronnictw politycznych, zapewnia im zwycięztwo. Pierwsze posiedzenie zgromadzenia narodowego, jak się zdaje, będą bardzo burzliwe, ponieważ zamierzone jest wniesienie od początku takich projektów, które najbardziej podniecają namiętności stronnictw. Do liczby takich, należy projekt w przedmiocie przeniesienia zgromadzenia narodowego do Paryża — projekt, nadzieje urzeczywistnienia którego znacznie się zmniejszyły w skutku deputacji, która stawiła się do Wersalu dla wyjednania ułaskawienia dla Rossela, i ulicznych demonstracij w Brukseli. Zamieszczone jest także wniesienie projektu co do ostatecznego kształtu rządu—projektu, który obecnie stanowi główny przedmiot rozpraw dzienników paryzkich. Szczególniej roztrząsane są dwa systemata—nadania Thiersowi godności dożywotniego prezydenta rzeczypospolitej, i częściowego odnawiania zgromadzenia narodowego. Oba te systemata mają swe zalety i wady. W teorji, częściowe odnawianie zgromadzenia narodowego, przedstawia się jako najdoskonalsza kombinacja dla tego że nadaje mu charakter stałości, odpowiedni jego wszechwładztwu i wprowadza do niego żywioły, obznajmione z nowemi potrzebami, zachowując ciągłość tradycij, stanowiącą najlepszą rękojmię zdrowej polityki. Oprócz tego usuwa wzburzenie umysłów i wstrząśnienia, towarzyszące zawsze wyborom powszechnym. Ale w praktyce, ta ostatnia okoliczność stanowi właśnie najważniejszą wadę tego systematu, w obec jawnej obojętności większości wyborców. Dla żywiołów zachowawczych niezbędne jest wstrząśnienie, dla skłonienia ich do udziału w wyborach, przy corocznych zaś wyborach, bardzo łatwo ruchliwsze, krańcowe stronnictwa mogą zyskać przewagę i z czasem zupełnie wyprzeć żywioły zachowawcze. Ustanowienie godności dożywotniego prezydenta rzeczypospolitej, mogłoby w części usunąć tę wadę, ponieważ dożywotniemu prezydentowi musiałoby być nadane prawo rozwiązywania zgromadzenia. Władza wykonawcza powierzona Thiersowi przedstawia daleko więcej rękojmij trwałości niż zgromadzenie narodowe, które w skutku częściowych wyborów, przy obojętności wyborców, mogło by przybrać całkiem radykalny charakter. O Thiersie *Goniec Urzędowy* powiada, że „nikt bardziej od niego nie jest postawiony w lepszych warunkach, dla spełnienia w obecnych okolicznościach trudnej roli prezydenta rzeczypospolitej francuzkiej. Oprócz swych niewątpliwych zasług i zalet, przyznanych mu już przez cały świat, p. Thiers postawiony jest w rzadkiem, prawie wyjątkowem położeniu, szczególniej sprzyjającem bezinteresownemu służeniu ojczyznie. Mając zabezpieczony los majątkiem, przy którym pobierana przezeń płaca prezydenta, niezawodnie w całości idzie na koszta ostentacji, a nie jako wynagrodzenie za pracę, p. Thiers nie ma ani potomstwa, ani krewnych, których los chciałby zapewnić pod względem pieniężnym lub stanowiska społecznego. Jego sędziwy wiek, z osobistemi jego cnotami, wyłącza w nim możność wszelkiej ciasnej ambicji, szukającej zaspokojenia w czczych tytułach i marnych dostojeństwach, lecz łechcących zwykłe umysły; jedyną ambicją jaką można w nim przypuścić—jest szlachetna ambicja historyka—aby sam zabrzmiał w historji, pragnienie sławy nie marnej, nie prędko przemijającej, lecz nieśmiertelnej,—sławy która nie gaśnie wraz z śmiercią uwieńczonego przez nią człowieka, lecz jasną aureolą błyszczy nad jego grobem i opromienia jego imię w mgle przyszłych wieków.“

W Austrji nakoniec utworzył się gabinet przedlitawski, w składzie, znanym naszym czytelnikom. Urzędowa *Wiener Ztng*, zamieszczając nominacje ministrów, nie podała zarazem programatu nowego gabinetu, ograniczając się na następującej wzmiance w części nieurzędowej: „Gabinet któremu najjaśniejszy pan powierzył w trudnej chwili kierunek sprawami państwa, składa się z ludzi, którzy w ciągu swego parlamentarnego życia niejednokrotnie uwydatnili swe przekonania polityczne. Jako ludzie honoru i wierni swym zasadom, potrafią oni zachować i urzeczywistnić swe przekonania i na stanowisku, na które powołał ich najjaśniejszy pan. Postępowanie gabinetu nie pozostawi najmniejszej wątpliwości o szczerej jego woli i gorliwych usiłowaniach—zapewnienia poszanowania prawom organicznym pod wszelkiemi względami, przekształcania instytucij państwa odpowiednio prawdziwemu duchowi konstytucji, dostarczenia wszystkim narodowościom jednakowej bezstronnej opieki i jednakowej przejętej miłością troskliwości, prowadzenia spraw stałą ręką i starania się o podniesienie pomyślności kraju i ekonomiczne interesa.” Wiele dzienników ubolewa, że gabinet nie ogłosił programatu, jakiemi drogami zamierza osiągnąć swe cele, lecz ograniczył się na zwykłych frazesach i zapewnieniach o wierności konstytucji, która to wiernosć nie stanowi sama przez się właściwie programatu. Ale organa wierno-konstytucyjne i w tem upatrują zaletę nowego gabinetu, uwydatniając, że łatwiej jest napisać programat niż go spełnić. Zresztą z przeszłości członków gabinetu można wnosić, jaką drogą będzie on postępował. Jego naczelnik książę Adolf Auersperg, urodzony w 1821 r., wszedł za młodu do wojska i dopiero w 1860 r. wyszedł z czynnej służby wojskowej w stopniu majora pułku dragonów Nr. 5 imienia księcia Eugenjusza, lecz do 1870 r. liczył się w tym pułku. W początku 1867 r. był wybrany przez

---

W głębszych warstwach znajduje się zwykle glina niebieskawa, twardnąca prędko na powietrzu i uchodząca u garncarzy za najlepszą; po wypaleniu, przybiera ona ładny kolor jasno czerwony. Jest także gatunek gliny czerwonej i czerwonawej; w braku lepszej, i ta jest także używana przez garncarzy, lecz stoi ona pod względem zalet o wiele niżej od gliny koloru niebieskiego. Ma ona mniejszą spójność i zwięzłość, po wypaleniu ma mniej mocy, kolor zaś mocno czerwony lub niekiedy niebieskawy, świadczy o obfitej obecności niedokwasu żelaza.

Jest jeszcze jeden gatunek gliny, zasługujący na uwagę pod tym względem, że warstwa jej, wydobyta na wierzch i poddana pod działanie powietrza, po wywietrzeniu się, rozpada się w kawałeczki kształtów regularnych, wielkości pół cala sześciennego; kawałeczki te skrystalizowane zlekka, pokrywają powierzchnię gruntu gliniastego i stają się tak twardemi jak kamień; dokładny rozbiór chemiczny tej gliny, mógłby wykazać lepsze jej zalety, na teraz zaś wypalana jest z niej cegła i dachówka, w wybornym zresztą gatunku; glina tego rodzaju znajduje się w dwóch tylko miejscowościach, mianowicie koło wsi Starorypina i w pobliżu osady Dobrzynia, gdzie z gliny tej robione są zwykle naczynia garncarskie w dobrym gatunku i kafle.

Koło wsi Pręczki znajduje się także pokład białej gliny, jak się zdaje, przesyconej mocno marglem; przy słabem wypaleniu, glina ta daje masę białą i kruchą; przy silnem zaś wypaleniu, dochodzi ona do należytej twardości, lecz nabiera koloru czerwonawego; bardzo być może, iż przy staraniu, dałaby się osiągnąć z tego glina w rodzaju fajansowej; dotąd atoli nie robiono próby w tym względzie.

O bursztynie nie warto prawie wspominać. W lasach północno-wschodniej części powiatu, w gruncie piaszczystym, znajdowane są niekiedy kawałki bursztynu ciemnego, wielkości jajka gołębiego; lecz bursztyn ten znajdowany jest tak rzadko, do tego zaś kawałki takowego są tak nieczyste i nierówne, że nie był on dotąd przedmiotem przemysłu nawet dla uboższej klasy ludności.

Ze zwierząt domowych, widzimy wszędzie zwykłe ich gatunki, mianowicie: kota, psa, konia, krowę, nierogaciznę i kozy.

Okolica nie posiada koni dobrej rasy, pomimo iż przyprowadzają corocznie do Zbójna około pięciu ogierów zarodowych ze stada rządowego w Janowie.

Natrafia się na następujące rasy koni: Zaprzęgowe, czyli raczej powozowe, spasione i ciężkie konie, niezdatne, jak się zdaje, do dłuższego biegu w uprzęży. Potem idzie rodzaj koni roboczych, używanych do wszystkich w ogóle robót w polu; konie te są najpraktyczniejsze. Większość nareszcie stanowią konie włościańskie najgorszego rodzaju, nierosłe, wiecznie chude i z najeżoną siercią.

Konie tutejsze są w ogóle słabe, nie mogą znieść szybkiej jazdy, z powodu żywienia ich kartoflami gotowanemi, przynajmniej u wszystkich niebogatych właścicieli dóbr, że pominiemy już włościan. Dodaje się do tego, siana, sieczki i nieco roślin pastewnych, lecz tych ostatnich nie zawsze. Za to po przebyciu 20 wiorst, konie tutejsze potrzebują koniecznie popasu na dwie godziny; o szybkiej jeździe nie może być nawet mowy; równy kłus i jazda stępo—oto wszystko, czego żądać można od koni tutejszych.

Bydło rogate, biorąc w ogóle, jest również nierasowe, drobne, zwłaszcza u włościan; lecz nie można nie oddać pierwszeństwa tej rasie skrzyżowanej, krowy bowiem dają dużo stosunkowo mleka; mianowicie krowa włościańska daje po garncu i więcej mleka na dobę; krowa taka daje w przecięciu,—przy tutejszych cenach mleka (3 kop. za kwartę), licząc 300 dni w roku,—około 36 rsr. dochodu, po dwóch zaś latach wracają pieniądze wyłożone na krowę.

W gospodarstwach wiejskich bogatych i lepiej urządzonych, jak np. w Zbójnie, Ruszkowie i Ugoszczu, trzymane są byki zarodowe, jeżeli się nie mylę, rasy szwajcarskiej; są one rosłe i nadzwyczaj silne, mogą przeto wyprodukować bezwarunkowo dobrą rasę,—lecz dla powodów trudnych do zrozumienia, bydło włościańskie, pochodzące od tych byków zarodowych, staje się drobniejszem i traci swoje zalety; ważną w tym względzie rolę odgrywa najprawdopodobniej niedostateczność paszy.

Ze zwierząt domowych, zasługują na uwagę kozy, trzymane w osadzie Dobrzynie, przez mieszkańców uboższych, zwłaszcza zaś przez żydów. Chodzą one samopas i żywią się na targu ze straganów z solą i warzywem, lub z wozów ze zbożem. Kozy te są drobne i wątłe, lecz są tak tanie, że mogą być nabywane przez najuboższych (za 5 rsr. można kupić kozę, która wyżywi całą rodzinę żydowską); widzieć można nieraz, jak koza dostaje się zręcznie po drabinie na strych i odpoczywa sobie tam; szabas u żydów jest zarazem świętem dla kozy; właściciel wyprowadza ją na sznurku za miasto, sam kładzie się na cały dzień niedaleko ode drogi, koza zaś pasie się jak może; jak zaś koza może wyżyć przez resztę roku, zwłaszcza w zimie, jest to już jej rzeczą; wiadomo tylko, że nie dostaje ona od swego gospodarza żadnej paszy.

W wielu, zwłaszcza większych gospodarstwach wiejskich powiatu, wielką pomocą są owce; dawniej, we wszystkich dobrach trzymano tylko jeden gatunek owiec, mianowicie prostych, dających wełnę grubą, białą i w niewielkiej ilości. Od roku 1861, gdy Towarzystwo rolnicze dało zachętę do gospodarstwa wiejskiego, właściciele dóbr zaczęli spółubiegać się pomiędzy sobą i zaprowadzać u siebie, z początku dla mody, następnie zaś z potrzeby i z powodu korzyści, rasę owiec cienkowełnistych z owczarni meklenburgskich; powierzchowność tych owiec wyróżnia je całkiem od rasy prostych owiec.

Owce meklenburgskie mają wełnę tłustą w dotknięciu, zkąd pochodzi, że od kurzu osiadającego, wełna ta staje się brudną i prawie ciemną; skóra jest pomarszczona, co przyczynia się do zwiększenia powierzchni, która strzyże się; po wymyciu, wełna z tych owiec daje runo cienkie, miękkie i długie; zdaniem właścicieli owczarni tutejszych, ta ostatnia zaleta ułatwia sprzedaż wełny na wywóz zagranicę i czyni możliwą konkurencję z wełną z Rosji południowej i z Australji.

Każda owca przynosi w przecięciu dwa rs. dochodu rocznie, wymagając nie wielkich zachodów około utrzymania jej, jakkolwiek z drugiej strony, pielęgnowanie owcy jest bardzo kłopotliwe; pasza niezdrowa, lub inne niestosowne warunki żywienia i hodowania, wywołują z łatwością zarazę.

Od samego początku wiosny i w późnej jesieni, niekiedy zaś i w zimie, gdy nie ma wielkich śniegów, widzimy na ugorach stada owiec skubiących drobniutką trawkę; mała porcyjka roślin pastewnych (tymoteuszki),—taka jest pasza, która czeka owcę w owczarni.

W małych gospodarstwach wiejskich, t. j. włościańskich, trzymanie owiec przy jednej lub dwóch krowach, jest prawie niemożebne; dla tego też ci tylko z włościan, którzy posiadają po 15 do 30 diesiatin gruntu, trzymają po 10 do 20 owiec.

Przemysłem należycie rozwiniętym i przynoszącym znaczne korzyści włościanom posiadającym mało gruntu i mieszczanom, jest hodowla trzody chlewnej; trudno znaleść najuboższego nawet w powiecie włościanina, któryby nie trzymał nierogacizny; trzoda chlewna jest tu rasy zwyczajnej: są to świnie chude, z długą siercią, na wysokich nogach, częściej w centki, niż czarne. *(d. c. n.)*

wielkich włeścicieli ziemskich na deputowanego sejmu czeskiego i w końcu tegoż roku był mianowany marszałkiem tego sejmu, a na tem stanowisku odznaczał się energicznym zarządem. W początku 1869 r. był mianowany dożywotnim członkiem izby wyższej rady państwa, a w 1870 r. gubernatorem Salzburga. Stronnictwa federacyjne i klerykalne nalegająco żądały usunięcia go z tej posady, na której ściśle trzymał się konstyucji i nie dopuszczał najmniejszego od niej zboczenia. Brat jego książę Carlos Auersperg, był poprzednio prezesem gabinetu. Baron Józef Lasser, urodzony w 1815 r. wszedł na pole parlamentarne w 1848 r. kiedy był wybrany deputowanym na sejm austrjacki, w którym sprawując obowiązki wice-prezesa, już oświadczał się przeciwko wszelkim ustępstwom na korzyść osobnych części państwa. Po rozwiązaniu sejmu kromierzyckiego urzędował w ministerstwie spraw wewnętrznych; w 1860 r. był mianowany ministrem bez wydziału, czasowo pełnił obowiązki ministra sprawiedliwości, zaś w 1861 był mianowany ministrem „administracji politycznej" i usunął się wraz z Schmerlingiem. W 1868 był mianowany przez Giskrę namiestnikiem w Tyrolu, gdzie silnie bronił konstytucji przeciwko ultramontanom, a jednocześnie zasiadał w radzie państwa jako deputowany sejmu salzburgskiego; w 1870 roku został usunięty z posady namiestnika w Tyrolu w radzie państwa zaś należał do wierno-konstytucyjnego środka. Lasser odznacza się zamiłowaniem do pracy. Dr. Antoni Banhans, urodony w 1825 r., do 1859 r. był urzędnikiem skarbowym. Za gabinetu mieszczańskiego był szefem wydziału w ministerstwie spraw wewnętrznych, a w 1870 r. ministrem rolnictwa (przez 2½ miesiące); w 1867 r. był on deputowanym na sejm czeski i w tym charakterze zasiadał w radzie państwa, gdzie był jednym z najbardziej wpływowych członków odcienia niemiecko-czeskiego. Dr. Karol von Stremayer, urodzony w 1823 r., już w 1848 roku był wybrany na deputowanego do zgromadzenia narodowego w Frankfurcie; następnie był docentem prawa rzymskiego przy uniwersytecie w Gracu, a potem pomocnikiem prokuratora. Od 1861 r. był członkiem sejmu styryjskiego; w początku 1870 r. był mianowany ministrem sprawiedliwości; po 2½ miesiącach uwolniony od tych obowiązków, został wyznaczony na radcę w najwyższym sądzie; ale wkrótce znów został powołany na ministra sprawiedliwości, i opuścił tę posadę przy wejściu Hohenwartha do gabinetu. Odznaczając się znajomością prawodawstwa i pracowitością, przyczynił się w charakterze ministra sprawiedliwości do zniesienia, na wniosek Beusta, konkordatu. Dr. Juljusz Glaser, urodzony w 1831 r., od 1854 r. był docentem, profesorem nadzwyczajnym a w końcu zwyczajnym przy uniwersytecie wiedeńskim; w 1868 r. powołany za gabinetu Hasnera na szefa wydziału w ministerstwie oświecenia publicznego, wkrótce porzucił tę posadę i wrócił na profesora. Uważany jest za jednego z znakomitszych prawników niemieckich, a pod względem prawa kryminalnego stanowi powagę. Kawaler Jan von Chlumetzky, dopiero podczas ostatniej sesji był członkiem rady państwa, jako deputowany sejmu morawskiego. Za czasów Belcredego, jako stronnik konstytucji, wziął dymisję ze służby rządowej; Giskra mianował go wice-prezesem namiestnictwa w Morawji; w radzie państwa należał do wierno-konstytucyjnej opozycji. Dr. Józef Unger, urodzony w 1828 r, tak samo jak Glaser, należy do rzędu najznakomitszych prawników, a od 1853 r. był profesorem naprzód pragskiego a potem wiedeńskiego uniwersytetu Przez wydaną za czasów Schmerlinga broszurę przeciwko dualizmowi, zwrócił na siebie uwagę świata politycznego i następnie był mianowany członkiem izby wyższej, gdzie był mówcą stronnictwa liberalnego. Obecnie został mianowany ministrem bez wydziału, czyli ministrem mówcą, a oprócz tego powierzony mu jest, tak jak poprzednio Bergerowi nadzór nad prasą. Nakoniec podpułkownik kawaler Juljusz von Horst był naczelnikiem drugiego wydziału w ogólno-państwowem ministerstwie wojny. Awansowany w 1868 r. na podpułkownika, w tymże roku ułożył prawo o obowiązku do służby wojskowej, którego bronił w radzie państwa, w charakterze reprezentanta rządu.

W Bruksellі w ciągu kilku dni miały miejsce demonstracje, połączone z rozruchami, z powodu mianowania Dedeckera, zamięszanego do brudnej sprawy zbankrutowanego domu bankierskiego Langrand-Dumonceau, ale stronnika katolickiego gabinetu d'Anethan-Dechamps, na gubernatora prowincji Limburgu. Tłumy gromadzące się na placu przed parlamentem i na ulicach domagały się usunięcia Dedeckera i „złodziei," również jak i całego gabinetu. W obec ogólnego oburzenia na stronnictwo katolickie, mocno popierające dom Langrand-Dumonceau, które jeszcze silniej uwydatniło się po ogłoszeniu sprawy jednego z jego ajentów Brasseura, gabinet usunął Dedeckera od posady, pomimo że w parlamencie wniosek byłego liberalnego ministra, Bara, żeby wyrażone zostało ubolewanie z powodu mianowania Dedeckera, został odrzucony 178 głosami przeciw 118. Wszelako spodziewają się i usunięcia obecnego gabinetu, który był w zbyt blizkich stosunkach z p. Langrand-Dumonceau. Stronnictwo liberalne, które skorzystało z mianowania Dedecka, aby za pomocą demonstracij ludowych obalić gabinet, nie może nawet w wypadku powodzenia, spodziewać się żeby władza przeszła w jego ręce, ponieważ większość parlamentu stanowią członkowie stronnictwa katolickiego i dla tego przewidują powołanie do gabinetu takich mężów z tego ostatniego stronnictwa, którzy odznaczają się uczciwością i byli zupełnie obcy „finansowo-katolickim" przedsiębierstwem, na czele których znajdował się p. Langrand-Dumonceau.

Młody król hiszpański, nie przychyliwszy się do prośby gabinetu Malcampo o dymisję i odroczywszy posiedzenia kortezów, wstrzymał stronnictwa na niebezpiecznej drodze, na którą weszły. Głównym sprawcą wszystkich zawikłań parlamentarnych było stronnictwo karlistowskie, które licząc 50 członków w kortezach, i przyłączając się to do jednej strony to do drugiej, przechylało szalę zwycięztwa to na jedną, to na drugą stronę, w zamiarze przeszkodzenia utrwaleniu się jakiegokolwiek bądź rządu i utrzymania w kraju stałej fermentacji. Tak, przy wyborze prezesa kortezów i przy prawie o „internacionalnych," przyłączyło się do sagastystów dla obalenia gabinetu Zorilla, przy wnioskach zaś o udzieleniu gabinetowi Malcampo wotum nieufności i o przywróceniu korporacij religijnych przystało do zorilistów, w zamiarze obalenia nowego gabinetu, do utworzenia się którego poprzednio samo się przyczyniło. Prawdopodobnie kortezy zostaną rozwiązane a dla dobra Hiszpanji, pożądanemby było, aby nowe wybory dały bardziej stanowcze na korzyść jednego ze stronnictw rezultata. Sprawa odstąpienia Gibraltaru przez Anglję, od 1868 r. niejednokrotnie była podejmowana w kortezach. Od czasu wprowadzenia nowych dział, Gibraltar znacznie stracił poprzednie swe strategiczne znaczenie; dla Anglji obecnie przedstawia tylko tę korzyść, że stanowi przytułek dla kontrabandy towarów do Hiszpanji. Czy widoki nabycia Gibraltaru przez Hiszpanję powiększyły się z wstąpieniem na tron króla Amadeusza, który głównie za namową Anglji zgodził się na przyjęcie korony hiszpańskiej, trudno rozstrzygnąć. Tymczasem, literat hiszpański Antonio Fernandez-y-Garzia, niedawno przesłał następujący list do p. Gladstona: „Szanowny panie! Liczne korporacje hiszpańskie zamierzają przesłać wysokiemu rządowi angielskiemu memorjał, w którym wynurzają życzenie, aby zostały wzięte pod rozwagę środki dla powrócenia Gibraltaru Hiszpanji, zgodne z honorem i wysokiem stanowiskiem obu krajów. Dla tego upraszam o zawiadomienie mnie, czy rząd ten weźmie pod rozwagę projektowany memorjał." Na list ten Antonio Fernandez-y-Garzia otrzymał następującą odpowiedź, podpisaną przez sekretarza Gladstona, J. B. Gurtona, datowaną 10 listopada r. b.: „Szanowny Panie! P. Gladstone poruczył mi zawiadomić pana o odebraniu pańskiego listu z 23 października. List ten był przedstawiony sekretarzowi stanu, który z zadowolnieniem przyjmie wnioski, jakie mu będą nadesłane w przedmiocie ustąpienia Gibraltaru."

Firman sułtana w przedmiocie Tunisu, którego tekst jest już teraz znany, niema tak nieprzyjaznego znaczenia względem mocarstw zagranicznych, jak pierwiastkowo donoszono. Firman tylko określa dokładniej stosunek beja względem sułtana. Na zasadzie firmanu imię sułtana będzie wspominane przy modlitwach publicznych w piątki, w meczetach tunetańskich, i monety tunetańskie będą bite z cyfrą sułtana. Tym sposobem dwie najważniejsze prerogatywy władzy zwierzchniej pozostają przy sułtanie; ale bejowi pozostaje wiele innych, wprawdzie już czysto lenniczych praw; oprócz tego sułtan zatwierdził prawo następstwa w prostem pokoleniu obecnego beja, a jemu samemu wraz z firmanem przesłał, na dowód swej przychylności, brylantowe oznaki orderu Osmanie 1-ej klasy. Przez osobny statut Porty, oznaczony jest coroczny haracz od Tunisu, ale na ten rok został on darowany;—„jednem słowem,"—dodaje *Goniec Urzędowy*, z którego czerpiemy te szczegóły,—„Tunis obecnie zostaje w takim samym stosunku względem Turcji, jak Egipt, z tą tylko różnicą że stosunki te ustaliły się daleko łatwiej i prościej, może właśnie dla tego, że pod względem Tunisu nie istnieje takie wzajemne współzawodnictwo, jak pod względem Egiptu, ze strony mocarstw europejskich. Sprawami tunetańskiemi tylko cokolwiek zajmują się, zbliżone z niemi ze względu handlowego Włochy, i jeszcze Francja, granicząca z Tunisem swemi algierskiemi posiadłościami. Inaczej by było, gdyby w sprawach tunetańskich; tak jak w egipskich, blizko zainteresowana była Anglja."

---

* W korespondencji z Paryża do *Ind. belge* pod d. 28-m listopada czytamy: Wielkie prace fortyfikacyjne, które mają być dokonane w departamencie Niższej Sekwany, i które należą do ogólnego planu wszystkich robót projektowanych dla obrony stolicy, nie mogą być rozpoczęte, dopóki nowy kredyt przez zgromadzenie narodowe zatwierdzony nie zostanie. Projektowane roboty, będą nadzwyczaj rozległe, a o rozmiarach ich dopiero możemy powziąść nieco dokładniejsze wyobrażenie gdy się dowiemy, że przez 24 departamenty przechodzić mają linje osłaniające Paryż. Obecnie, w każdym razie, znaczna liczba oficerów wysłana została do departamentów Orne, Calwados, Niższej Sekwany i innych w celu zbadania miejscowości w których mają się dokonać roboty fortyfikacyjne, do zdejmowania planów i wykończenia wszystkich przedwstępnych robót, tak aby po zatwierdzeniu kredytu, projekta mogły być natychmiast wprowadzone w wykonanie. Nominacja p. Gontaut-Biron na ambasadora w Berlinie, doznaje opóźnienia, ponieważ gabinet berlinski jeszcze się nie zdecydował stanowczo co do swojej ambasady i mianowania swego ambasadora. — Z wiadomości otrzymanych z prowincji dowiadujemy się, że jeszcze kilka wyborów do rad jeneralnych, padło na korzyść republikanów. Do ministerstwa spraw wewnętrznych nadeszły wiadomości, według których stosunek stronnictw reprezentowanych, bądź na ostatnich wyborach, bądź też rezultat nowego wyboru, stanowi piętnastu monarchistów, z których czternastu legitymistów i jeden bonapartysta; przypuszczając, że ten stosunek nieco jest przesadzony, chociaż położenie osobiste i majątkowe w departamentach czyni go bardzo prawdopodobnym, to w każdym razie z tego się pokazuje, że bonapartyści reprezentowani są w nieskończonej mniejszości.

* Do *Patrie* piszą z Wersalu pod d. 27-m listopada: Marszałek Mac-Mahon i jenerał Bourbaki, byli wczoraj na przyjęciu u prezydenta rzeczypospolitej. W tymże dniu Thiers zwiedził obóz w Rocquencourt Rano, dwa nowe modele armat wprowadzone zostały na dziedziniec pałacu prefektury, gdzie je oglądał prezydent. Działa te są wynalazkiem angielskim, małego kalibru, a główną ich zaletą ma być dalekonośność. Pod wielu względami różnią się od dział, które obecnie w armji francuzkiej są używane lecz nadewszystko różnica na tem polega, że mechanizm do poruszania działa przy celowaniu jest zupełnie odmienny. Minister wojny, jenerał Cissey i niektórzy oficerowie artylerji udzielili prezydentowi co do tych dwóch dział objaśnień, których wymagała ciekawość z jaką zajęto się niemi. Dodać wypada nakoniec, że jedna z tych armat ciągnięta jest przez sześć koni, których zaprzęg, także podług wzoru angielskiego wykonany, zdaje się że jest lepszy od tego jaki obecnie jest w użyciu.

* W tymże dzienniku czytamy: Kwestja dotycząca zakładów wojskowych w Rouen, już w zasadzie została zdecydowana, lecz wprowadzenie w wykonanie projektu mających się tam postawić zabudowań i urządzenia polygona dopiero będzie miało miejsce, gdy zgromadzenie narodowe zatwierdzi kredyt odpowiedni. Kwestja ta łączy się z planem ogólnym organizacji obrony, co do którego izbie udzielone będą przez rząd stosowne objaśnienia, i którego wszystkie części będą przedmiotem ścisłych badań, nietylko w departamencie Niższej Sekwany, lecz także i w sąsiednich departamentach Prezydent rzeczypospolitej nadzwyczaj szczegółowo oglądał w Rouen wszystkie miejscowości, gdzie mają być wykonane roboty fortyfikacyjne, a szczególniej las Rouvray, w którym obrano miejsce na założenie szkoły artylerji, pola na manewra i polygonu; wybór tych miejscowości podobał się prezydentowi i zatwierdził go w zupełności. Przed wykonaniem jednakże tego wszystkiego, trzeba będzie uskutecznić pewne formalności dotyczące szczegółów, a których przepisy i regulamina wymagają.

---

* *Allg. A. Z.* ogłasza dekret mikada Japonji, który w przekładzie brzmi jak następuje: „Zdaje mi się, że w obecnym okresie reform, ożywieni życzeniem uszczęśliwienia naszego narodu i zapewnienia mu zaszczytnego względem innych narodów stanowiska, naszem obowiązkiem jest wprowadzić zamiary w czyn i scentralizować władzę rządową. Wydałem był już dawniej rozkaz, ażeby izba (rząd feudalny) przedstawiła mi ogólne sprawozdanie w tym względzie i zamianowałem daimiosów (książęta domu panującego), którzy figurować mieli, jako Tszi-nan-dzio (namiestnicy) zjednoczesnem udzieleniem im przepisów co do ich obowiązków. Lecz daimiosy, którzy od kilku już stuleci są dziedzicznymi władzcami, chociaż kilku z nich tylko z imienia, nie wypełniali swych obowiązków. Czyż w podobnych okolicznościach było możebnem utrwalenie szczęścia narodu i zapewnienie państwu zaszczytnego stanowiska względem innych narodów? Ubolewałem mocno nad tem położeniem rzeczy; znoszę zatem izbę (feudalne terytorja) i przemieniam ją na keus (terytorja cesarskie). Jeżeli chcecie spełnić powinność waszą, musicie przedewszystkiem usunąć wszystko co jest nieużytecznem i starać się zaprowadzić porządek i oszczędność. Powinniście unikać wszelkich niepotrzebnych wydatków i usunąć wszystkie prawa niestosowne. Polecam przeto mym poddanym, ażeby spełnili moje życzenia.

---

* W *Army and Navy Gazette*, znajdujemy zasługującą na uwagę wiadomość, według której Kanada otrzymała autonomję, i nadanie temu krajowi nowych instytucji, należy uważać za fakt spełniony: „Otrzymujemy z Kanady doniesienie, powiada wspomniona gazeta, że wojska zajmujące tę część angielskich posiadłości, otrzymały rozkaz opuszczenia tego kraju. Na okręcie *Orontes* 13 go listopada, przybył ostatni oddział wojsk garnizonowych z Kanady. Tak więc, tylko jeden jenerał gubernator pozostał mianowany przez rząd, którego rezydencja jest w Ottawie, wszelkie zaś oznaki zewnętrzne związków, łączących Anglję z Kanadą, znikły zupełnie.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 29 listopada.* Książęta Joinville i Aumale, na przyszłe posiedzenia zgromadzenia narodowego zatrzymali miejsca dla siebie w prawym środku. Prostując dalsze pogłoski, *Ajencja Havas* nadmienia, że hrabia Chambord bawi obecnie w Frohsdorf, u słabej swej małżonki.

* *Marsylja, 30 listopada.* Skoro komisja ułaskawień odrzuciła wczoraj rekurs Cremieux, tenże rozstrzelanym został dziś z rana.

* *Berlin, 30 listopada.* Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu, toczyły się dalsze obrady nad projektem do prawa w przedmiocie obecnej pokojowej stopy armji na czas trzech-letni. W nieobecności Bismarcka, który jest chory, p. Delbrück objaśnia doniosłość polityczną tegoż prawa. Jest to rzeczą nadzwyczajnie ważną, żeby Niemcy w 1874 roku uzbrojonemi były tak, jak dziś. Rząd nie myśli, że zagraża niebezpieczeństwo wojny, lecz jest zdania, że era pokojowa nie może być zagwarantowaną właśnie z powodu, że część postanowień traktatu pokoju nie jest jeszcze wykonaną i że nastąpić to ma dopiero 2-go marca 1874 roku. W narodzie francuzkim przemaga chęć odwetu. Rząd francuzki co prawda jest zupełnie obcym temu prądowi i stara się w sposób najbardziej lojalny wypełnić traktaty. Tymczasem nie podobnem jest przewidzieć koniec obecnych wewnętrznych wstrząśnień Francji a w naszym interesie jest, iżby naród francuzki bez dalszych godnych pożałowania zwrotów, znalazł nareszcie swój punkt ciężkości. Rząd przedstawił nowy projekt do prawa dopiero w ostatniej chwili, gdyż przekonany był aż do końca, że będzie mógł przedstawić całkowity budżet wojny na 1872 rok. Lecz rząd nie obrachował się z swemi siłami oraz trudnościami w załatwieniu tej sprawy. Poprawka Miquel-Bambergera, żeby uchwalono sumę przecięciową na utrzymanie armji tylko na dwa lata, według oświadczenia Delbrücka nie może być przyjętą, gdyż byłoby to wielkim błędem politycznym, gdyby bezpośrednio przed ostatnim terminem wypłaty kontrybucji wojennej, miano przystąpić do obrad nad budżetem wojny na 1873 r. Oprócz tego, uchwalenie budżetu wojny na dwa lata tylko, pozbawiłoby nas wszelkich korzyści, wypływających z uchwalenia sumy przecięciowej na 3 lata, gdyż dłuższy okres daje rządowi możność, ułożenia wszystkich wydatków zgodnie z planem. Minister wojny, Roon, również oświadcza, że poprawka Bambergera nie może być przyjętą. Rząd obstaje stanowczo za rzeczonym projektem do prawa, a w razie ewentualnego odrzucenia takowego, powróciłby do dawniejszych propozycij co do uchwalenia sumy przecięciowej na rok jeden. Potem poprawka Bambergera (uchwalenie sumy przecięciowej na dwa lata) odrzuconą została przy imiennem głosowaniu, większością 190-u głosów przeciwko 84 i przyjęto § 1 y projektu do prawa (uchwalenie sumy przecięciowej na trzy lata) większością 150 głosów przeciwko 134. § 2-gi również przyjętym został. Przy podjętych następnie obradach nad budżetem wojny, Lasker postawił interpelację, czy w obec dzisiejszego postanowienia co do obecnej stopy pokojowej armji, Bawarji służy jeszcze prawo do szczegółowego roztrząsania swego budżetu wojny. Ministrowie Pfretzschner i Roon oswiadczają, że Bawarja postępować będzie z ścisłą zgodnością z tekstem traktatów wersalskich. W końcu uchwalono resztę budżetu wraż z sumami płacić się mającemi przez pojedyńcze rządy związkowe i innemi rezolucjami.

* *Berlin, 30 listopada.* Ks. Bismarck już od tygodnia jest chory i z tego powodu nie mógłby być obecnym na najnowszych rozprawach w parlamencie, ani też na otwarciu sesji sejmu pruskiego.

* *Berlin, 30 listopada. Biuro Wolffa* donosi: Z kilku okrętów marynarki cesarsko-niemieckiej, utworzoną będzie eskadra ewolucyjna, która przez pewien czas krążyć będzie po oceanie Atlantyckim, celem ćwiczenia. Pogłoski o dalszem przeznaczeniu takowej są całkiem bezzasadne.

* *Berlin, 30 listopada.* Według depeszy z Rio de Janeiro do *Neue Pr. Z.*, wypuszczono na wolność uwięzionych pięciu niemców za złożeniem kaucji, z powodu, że oskarżenie ich za opór stawiany władzy publicznej nie było dopuszczalnem i można im wytoczyć proces tylko za lekkie pokaleczenia.— Korweta „Nymphe" odpłynęła już z niemcami uwolnionymi z Rio de Janeiro.

* *Drezno, 29 listopada.* Prezesem izby pierwszej obrany został szambelan v. Zehmen. Uroczyste otwarcie sejmu przez króla, według doniesienia *Dresd. Jour.* nastąpić ma 2-go grudnia.

* *Wiedeń 30 listopada.* Potwierdzają wiadomość o pensjonowaniu jenerała Gablenza. — Dzienniki czeskie upatrują w zwrocie nieprzyjaznym czechom, pierwsze zwycięztwo niemców.

* *Peszt, 30 listopa.* Hr. Andrassy pożegnał dziś urzędownie urzędników ministerstwa obrony krajowej, oraz prezydjum ministerstwa. Następnie przybył na pożegnanie sztab naczelnego dowództwa w Budzie. Hr. Andrassy dziękował w słowach serdecznych; pożegnał on również serdecznie i urzędników ministerstwa chorwackiego.

* *Brno, 30 listopada.* Według uzasadnionej wiadomości, zniesiono już rozporządzenie Hohenwartha co do uwzględnienia dodatków do podatków przy rozpoznawaniu prawa wyborczego.

* *Rzym, 29 listopada.* Poseł włoski przy dworze petersburgskim, margr. di Bella Caracciolo, powrócił tam wczoraj na swe stanowisko. — *Opinione* donosi, że rząd zamierza przedstawić senatowi najprzód projekt do prawa w przedmiocie korporacij religijnych, podczas, gdy w izbie deputowanych obradować będą nad projektami do praw, dotyczących finansów.

* *Rzym, 30 listopada.* Izba obrała pp. Mordini i Pisanelli wice-prezesami.

* *Bruksela, 29 listopada.* Porozlepiane na rogach ulic afisze, ogłaszają rozporządzenie burmistrza, wzbraniające mieszkańcom gromadzenia się przed pałacem de la Nation.—Według doniesienia *Indep. belge*, p. Thonissen, członek prawicy i deputowany m. Hasselt, powołanym został do króla.

* *Bruksela, 29 listopada.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby reprezentantów, minister finansów Jakobs, oświadczył, iż ministerstwo zgadzało się na przyjęcie dymisji p. de Deckera. Na postawione mu zapytanie, minister spraw wewnętrznych Kervyn, odpowiedział, iż pozostanie na swem stanowisku, dopóki będzie miał za sobą większość izby. U wejść pałacu de la Nation, znajdowały liczne tłumy mieszkańców, witające p. Bara i innych deputowanych stronnictwa liberalnego okrzykami i żądające dymisji ministerstwa. Dziś przybyła tu deputacja z 400 członków stowarzyszenia liberalnego z Flandrji pod przewodnictwem burmistrza Gandawy i powitaną została przez liczne tłumy głośnemi okrzykami na dworcu kolei żelaznej północnej. Deputacja udała się następnie do p. Bara i wręczyła mu adres w imieniu liberalnych z Gandawy.

* *Bruksela, 30 listopada. Etoile belge* donosi, że układy z p. Thonissen zostały zerwane; hr. Theux powołany został do króla. Spodziewają się pomyślniejszego załatwienia przesilenia. Wzburzenie zmniejsza się.

* *Bruksela, 30 listopada.* Z okoliczności otwarcia nowego bulwaru, burmistrz wydał proklamację, w której wzywa mieszkańców do spokojnego zachowania się, zapowiadając w razie potrzeby najsurowsze środki policyjne. Król nie był obecny na tej uroczystości, na którą przybyły niezmierne tłumy mieszkańców. Gwardja cywilna była tam rozstawioną. Burmistrz miał mowę inauguracyjną.

* *Bruksela, 30 listopada.* Dziś sąd przysięgłych uniewinnił 18-u dzierżawców z Rambouillet, oskarżonych o sprzedaż żywności wojskom niemieckim podczas ostatniej wojny.

* *Madryt, 29 listopada.* Gubernator Havany donosi: Ponieważ studenci medycyny sprofanowali cmentarz, na którym pochowany został dziennikarz hiszpański, Castanon, który poległ w zeszłym roku w pojedynku z jednym amerykaninem, z powodu, że bronił panowania Hiszpanji nad w. Kubą,—sąd wojenny skazał niektórych z oskarżonych na galery, a 8-u z nich na karę śmierci.

* *Bern, 29 listopada.* Wielka rada w St. Gallen uchwaliła 2 miljony franków na budowę drogi żelaznej przez górę Splügen. Poselstwo szwajcarskie przeniosło się z Florencji do Rzymu.—Przy dalszych obradach nad projektem rewizji ustawy związkowej, rada narodowa postanowiła, że każdy obywatel kantonu jest obywatelem Szwajcarji i jako taki ma prawo do brania udziału w w miejscu swego zamieszkania w wszelkich głosowaniach związkowych; lecz czynny udział w głosowaniach w sprawach kantonalnych i gminnych wymaga ażeby już przez trzy miesięce osiedlonym był w kantonie.

* *Bukareszt, 29 listopada.* Ze strony wiarogodnej zaprzeczają stanowczo podawanym przez dzienniki wiedeńskie pogłoskom, jakoby ministerstwo wkrótce miało podać się do dymisji; oświadczają, iż niema najmniejszego powodu do przewidywania podobnej ewentualności.

* *Londyn, 29 listopada. Times*, rozbierając mowę tronową przy otwarciu sesji sejmu pruskiego, pochwala takową i uwydatnia szczególniej świetne położenie finansów pruskich, jak również wzorowy zarząd państwa, będący najpewniejszą i najtrwalszą podstawą wolności. Artykuł *Timesa*, wspominając jednocześnie o mowie tronowej włoskiej, zwraca uwagę na głęboko sięgającą różnicę pomiędzy trwałą organizacją i pomyślnością finansową Prus, a położeniem rzeczy we Włoszech.—John Bright oświadczył, iż poświęci się sprawom państwa dopiero po otwarciu przyszłej sesji parlamentu.

* *Londyn, 29 listopada.* Książę Walji przepędził dziś noc spokojniejszą i spał lepiej. Przebieg gorączki ciągle jeszcze jest regularny i pomyślny. Symptomy choroby coraz stają się łagodniejszemi.

* *Londyn, 29 listopada.* Według doniesienia z Shields pod datą wczorajszą, okręt „Nonpareil" z Newcastle rozbił się w drodze z Bombaju do Nowego-Yorku, prawie cała osada utonęła. Z Point de Galle donoszą pod d. 28 listopada, że zdołano ocalić 27 pakietów pocztowych z okrętu „Rangoon", oraz iż mają nadzieję ocalenia całkowitej poczty.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Wiedeń, 1 grudnia. Według „Wanderera," Zulauf ma być przeznaczony na posła do Aten, a Chotek do Madrytu.

Wiadomości Miejscowe.

* Od zwierzchności djecezji warszawskiej prawosławnej otrzymaliśmy zawiadomienie, że w miesiącach wrześniu i października roku bieżącego wniesiono ofiar na wybudowanie świątyni prawosławnej w Nowym-Jorku: od służących w 2-ej rocie wierzbołowskiej brygady straży pogranicznej 95 rub.; od urzędników warszawskiego Rządu Gubernjalnego 45 rub. 39 kop., razem 140 rub. 39 kop.; do miesiąca września ofiarowano 1,153 rub. 32 kop.; ogółem więc 1,293 rub. 71 kop.

---

* Fabryka wyrobów tabacznych p. L. Kronenberga w Warszawie, jak donosi *Kur. Warsz.*, przeszła w tych dniach na własność jednej z handlowych instytucij zagranicznych. Nieruchomość, w której się mieści fabryka, położona na rogu ulicy Marszałkowskiej i Hożej, jest jednym piękniejszych i większych gmachów w mieście tutejszem. Wybudowanie jej kosztowało 300,000 rsr.

---

* *Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej* (ulica Jasna № 4 nowy), sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej następujące osoby: Bułhalten Wiktorję (wdowa, 3-e drobnych dzieci) ulica Solec № 40; Fedorowską Katarzynę (wdowa, chora na oczy, 2-e drobnych dzieci, jedno chore) ul. Wolska № 10; Kasprzycką Joannę (ciężko chora, 3-e drobnych dzieci) ul. Niska № 2273; Fijałkowską Małgorzatę (oboje chorzy, jedno dziecko) ul. Jerozolimska № 4; Miller Ludwikę (wdowa, 5-ro drobnych dzieci) ul. Chłodna № 47; Dąbrowską Rozalję (chora, 2-e dzieci chorowitych) ul. Wolska № 31; Jałowicką Barbarę (w podeszłym wieku zartretyzmowana) ul. Gołębia № 1; Bielecką Helenę (wdowa, lat 101) ul. Prosta № 8; Derdelewicz Marjannę (wdowa, lat 66, dzieci w ranach) ul. Nowolipie № 22; Dymińską Antoninę (lat 66, sparaliżowana) ul. Pańska № 79; Martyniak Magdalenę (wdowa, chorowita, 4-ro dzieci) ul. Czerniakowska № 5; Czekańską Marjannę (chora, mąż sparaliżowany, 2-e dzieci) ul. Żytnia № 2; Bie-

ławską Józefę (w podeszłym wieku i ciemna) ul. Pawia № 33; Eugenję K. (sparaliżowana) ul. Bracka № 6; Konstantego B. (żona chora, 7-ro dzieci) ul. Solec № 2925.

Wykaz Bibljograficzny

książek wydanych w Warszawie od 13 (25) do 19 listopada (1 grudnia) 1871 r.

W języku ruskim:

Варшавскій Справочный Календарь на 1872 г. (4 годъ). Варшава, въ типографіи Гольдмана, на Мурановской улицѣ, № 24. 1871 г.

Отчетъ Главной Дирекціи Земскаго Кредитнаго Общества за 1 полугодіе 1871 г., а 90 со времени учрежденія Общества. Варшава, въ типографіи Ивана Яворскаго, улица Краковское Предмѣстье, № 415.

Опытъ наставленія солдату къ сбереженію его здоровья. Составилъ докторъ **А. Ильинскій**, главный врачъ варшавскаго Уяздовскаго Госпиталя. Изданіе третье. Варшава, въ типографіи варшавскаго Жандармскаго Округа. 1871 г.

Варшавскія Университетскія Извѣстія 1871 г., № 5. Варшава, въ типографіи варшавскаго Учебнаго Округа, на Медовой улицѣ, № 487. 1871 г.

W języku polskim:

Krasnoglówka. Baśń z rycinami (tłomaczona z niemieckiego), w Warszawie, w litografji Juljana Müllera, ulica Senatorska Nr. 467*b*.

Kazuistyka psychiatryczna, Dzieciobójstwo w stanie przyrodzonego otępienia umysłu dokonane. Dochodzenie M. B.... o dzieciobójstwie obwinionej, przez **Dra Pląskowskiego,** docenta psychiatrji i kliniki chorób umysłowych i nerwowych Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu b. członka b. rady lekarskiej Królestwa Polskiego (odbitka z *Gazety Lekarskiej* Nr. 9, 10 i 11. Tom XI z r. 1871). Warszawa w drukarni Józefa Bergera, przy ulicy Danilewiczowskiej Nr. 619. 1871.

Antonina przez **Aleksandra Dumas'a** (syna), przełożył St... B...a. Poszyt VI. Cena poszytu kop. 7½. Warszawa 1871, w drukarni F. Krokoszyńsklej, Krakowskie-Przedmieście Nr. 388 (40).

Tajemnice stolicy świata czyli grzesznica i pokutnica. Romans **Jerzego F. Borna**. Przekład z niemieckiego. Zeszyt XXVI. Warszawa, drukiem Jana Cotty, ulica Danilewiczowska Nr. 459*a*. Skład główny i wszelka ekspedycja w księgarni Jana Breslauera, ulica Miodowa Nr. 489*a*. 1871.

O newralgjach i sposobie ich leczenia przez **Dra H. Levittoux**. (Odbitka z *Gazety Lekarskiej* Nr. 13, 14, 15, 16, 17 i 19 z. r. 1871). Cena kop. 30. Warszawa. Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa, 1871, w drukarni Józefa Bergera przy ulicy Dinilewiczowskiej Nr. 619.

Zdanie sprawy Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z czynności dokonanych w 1-m półroczu 1871 roku, 90-m od zawiązania Towarzystw. Warszawa, w drukarni Jana Jaworskiego, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr. 415.

Kukuryku! Kalendarz w połowie poważny, w połowie rozśmieszający za dychacza na rok pański przestępny 1872. Daj Boże szczęśliwy. Warszawa, w drukarni Felicji Krokoszyńskiej Krakowskie-Przedmieście Nr. 40 nowy.

Zdanie sprawy z działań Komitetu Synagogi przy ulicy Danilewiczowskiej za r. 1870. Warszawa, w drukarni S. Orgelbran-ulica Bednarska Nr. 20. 1871.

Nauka czytania pisma polskiego z przydatkiem nowego Katechizmu dla małych dzieci. Warszawa, nakładem J. Bitschana 1872. Druk Jana Cotty, ulica Danilewiczowska Nr. 495*a*.

W języku hebrajskim.

Meged Jerochim (Owoce miesięcy) przez **L. Y. Szapira.** Warszawa 1871, w drukarni Goldmana, ulica Muranowska Nr. 24.

Tomer Debora (Palma Debora). Warszawa, w drukarni Juljusza Lebensona, ulica Dzika Nr. 38. 1871.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

* **Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej,** podaje do publicznej wiadomości, że z powodu otwarcia ruchu na drodze żelaznej Moskiewsko-Brzeskiej od d. 20 listopada (2 grudnia) r. b. na drodze Warszawsko-Terespolskiej będą kursowały w każdą stronę 2 pociągi osobowe, a mianowicie:

a) *Pośpieszny* z wagonami klasy I i II wychodzi z Pragi rano o godzinie 11,—z Miłosny o godzinie 11 minut 24,—z Mińska o godzinie 11 minut 51,—z Mrozów o godzinie 12 minut 15,—z Kotunia o godzinie 12 minut 40, — z Siedlec o godzinie 1 minut 5, —z Łukowa o godzinie 1 minut 50,—z Międzyrzeca o godzinie 2 minut 26,—z Biały o godzinie 2 minut 57,—z Chotyłowa o godzinie 3 minut 18,—z Terespola o godzinie 3 minut 43,—przychodzi do Brześcia o godzinie 3 minut 53.

W stronę przeciwną.

Wychodzi z Brześcia rano o godzinie 11 minut 35, -z Terespola o godzinie 11 minut 48,—z Chotyłowa o godzinie 12 minut 13,—z Biały o godzinie 12 minut 36,—z Międzyrzeca o godzinie 1 minut 7,—z Łukowa o godzinie 1 minut 58, —z Siedlec o godzinie 2 minut 36,—z Kotunia o godzinie 2 minut 56,—z Mrozów o godzinie 3 minut 23,—z Mińska o godzinie 3 minut 47,—z Miłosny o godzinie 4 minut 12,—przychodzi do Pragi o godzinie 4 minut 33.

b) *Osobowy* z wagonami wszystkich trzech klas wychodzi z Pragi rano o godzinie 7,—z Miłosny o godzinie 7 minut 31,—z Dębego Wielkiego o godzinie 7 minut 45,—z Mińska o godzinie 8 minut 8, — z Cegłowa o godzinie 8 minut 31,—z Mrozów o godzinie 8 minut 41,—z Kotunia o godzinie 9 minut 14,—z Siedlec o godzinie 9 minut 48,—z Łukowa o godzinie 10 minut 56,—z Szaniaw o godzinie 11 minut 14,—z Międzyrzeca o godzinie 11 minut 49,—z Biały o godzinie 12 minut 34,—z Chotyłowa o godzinie 1 minut 2,—z Terespola o godzinie 1 minut 36,—przychodzi do Brześcia o godzinie 1 minut 50.

W stronę przeciwną.

Wychodzi z Brześcia rano o godzinie 8,—z Terespola o godzinie 8 minut 17,—z Chotyłowa o godzinie 8 minut 51,—z Biały o godzinie 9 minut 20,—z Międzyrzeca o godzinie 10 minut 5,—z Szaniaw o godzinie 10 minut 34,—z Łukowa o godzinie 11 minut 14,—z Siedlec o godzinie 12 minut 9,—z Kotunia o godzinie 12 minut 38,—z Mrozów o godzinie 1 minut 14,—z Cegłowa o godzinie 1 minut 22,—z Mińska o godzinie 1 minut 49,—z Dębego Wielkiego o godzinie 2 minut 8,—z Miłosny o godzinie 2 minut 26,—przychodzi do Pragi o godzinie 2 minut 55.

Czas przyjścia i odejścia pociągów oznaczonym został według południka warszawskiego. Obydwa pociągi zostają w komunikacji z pociągami drogi żelaznej Moskiewsko-Brzeskiej.

Warszawa.

d. 20 Listopada 2 Grudnia

Widowiska.

WIELKI TEATR.—*Dziś*, w sobotę, opera w 5-ciu aktach, **Jan z Lejdy**.—Początek o godzinie 7-ej. — *Jutro*, w niedzielę, balet **Zemsta owadu**, opera **Zaślubiny Joasi**. — *Wczoraj*, w piątek, dawano na benefis p. Stolpe, komedje **Folwark Primerose**, **Zubożały pan**, **Posażna jedynaczka**, było osób 1086.

TEATR ROZMAITOSCI. *Dziś*, w sobotę, komedja w 2-ch aktach, **Zubożały pan**, - krotochwila w 1-m akcie, **Dwóch głuchych** —Początek o godzinie 7½.—*Jutro*, w niedzielę, komedje **Zubożały pan**, **Dzień z życia Diderota**.—*Wczoraj*, w piątek, dawano operetki **Żaki**, **Bursze**, było osób 476.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Jutro*, w niedzielę, **Koncert orkiestry warszawskiej** pod dyrekcją pp. Lewandowskiego i Kuhnego.—Początek o godzinie 4½. — Wejście od osoby kop. 20.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *W niedziele i święta*, oraz trzy razy w tygodniu, to jest *we wtorek, czwartek i sobotę*, **Koncert** pod dyrekcją Adolfa Sonnenfelda. — Początek o godzinie 5-ej.—Cena wejścia kop. 20.

W TIVOLI. — *Dziś*, w sobotę, i *jutro*, w niedzielę, dane będą na żądanie **pożegnalne koncerta** Towarzystwa francuzkich śpiewaków z udziałem orkiestry. — Początek o godzinie 7 i pół.—Wejście kop. 30.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego) — Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. - Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście w dnie powszednie kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

TEATR RAPPO (przy rogu ulic Hrabiego Berga i Włodzimierskiej. —*Dziś i codziennie*, **Wielka panorama**. —Otwarta od godziny 9-ej rano.

* Przyjechali do Warszawy: obywatele: Jabłoński Franciszek z Grabic, Grabowski Władysław z Jablonny, Wardeński Władysław z Daszkowa, Bielicki Henryk z Łowicza, Skrzyński Antoni z Mierczyn, Rudzki Karol z Dłużniewic, Płodowski Andrzej z Żeromina, Laskowski Władysław z Myśliborza, Kunkiel Robert z Drobina, Suchodolski Władysław z Plas, Dembowski Edward z Siedlec, Trembicki Stanisław z Piekar,—inżynier Epsztein Juljan z Paryża, — kupcy: Mołdawski Mordka z Wrocławia, Lass Chaim z Wilna, Wajsbrum Benjamin z Grodna, Lipszytz Boruch i Mendel z Białegostoku.

* W dniu 19 (1) bież. mies. i roku, w chorych w 5-miu cywilnych szpitalach: przybyło 50, wyzdrowiało 43, umarło 9, pozostało 1927 (mężczyzn 953, kobiet 974), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 178, kobiet 177.

Ceny Targowe.

dnia 19 Listopada (1 Grudnia) 1871 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	kop.	Korzec od — do rable sr. i kopiejki			
Pszenica — 242 — — funt.	12	24	6	30	7	65
Żyto — 232 — — „	8	40	4	65	5	5
Jęczmień 4 i 2 rzędowy	7	96	3	90	4	5
Owies	4	8	2	4	2	55
Gryka	—	—	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—				
Rzepak raps zimowy		—		—		—
Siemie lniane	11	4	6		6	90
Groch polny			—	—	—	
„ cukrowy	—		—		—	
Fasola	—		—			
Kasza jaglana			—		—	
„ jęczmienna	—	—	—			
„ gryczana gruba		—			—	
„ „ drobna			—		—	
Mąka parowa pszenna 000 pud	—		2	50	2	70
„ „ „ 00 „			2	30	2	35
„ „ „ I „	—	—	1	90	1	95
„ „ „ II „	—		1	70	1	75
„ „ żytnia pyt. Nr. 1 i 2	—	—	1	45	1	55
Jarzyny: Kartofle	4	16	2	55	2	85
„ Buraki	—		—		—	
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—		—	35
„ „ solone pud	—	—	—		9	50
Olej rzepakowy pud	—	—			5	40
„ lniany „	—	—	—		5	—
Śledzie szkockie beczka	—	—				
„ angielskie „	—	—	15	—	17	
Siano pud	—	—	—	30		
Słoma pud	—	—		15	-	7½
Drzewo opał. twarde sążeń kubiczny	—	—				
„ „ miękie „ „	—	—	—			
Olej skalny funt	—	—		8	-	8½

Dowozy: Koleją, Wisłą i Osią.

Pszenicy 250; Żyta 450 Jęczmienia 200; owsa 700 korcy.

[1]) Pszenica wyborowa funtów 250 płacono rs. 8 k. 10.

Cena Okowity dnia 19 Listopada (1 Grudnia).

Hurtowa składowa wiadro od rs. 5 k. 74 — rs. 5 k. 7.⅔, garniec rs. 1 k. 87 rs. 1 k. 87½

Pojedyncza szynkarska garniec od rs. - k. - sr. k

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

Petersburg, d. 19 Listopada (1 Grudnia) 1871 r.

			za rsr.
Weksle na Londyn 3 mies.	72⅙	72⅞	32 15/16 33
„ Amsterdam „			163¾
„ Hamburg „			29 4/16
„ Paryż			356½
5% Bilety Bankowe	1-m		91½
5% „ „	2-m		91
5% „ „	3-m		
5% Pożyczka Premjowa wewnętrzna z r. 1864			153
5% „ „ „ z r. 1866			149½
5% „ Rus. Ang. z r. 1870			—
5% Listy Zastawne Ruskie			
Akcje W-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.			135½
Akcje Drogi Żelaz. Warszawsko-Terespolskiej			
„ „ „ „ Wiedeńskiej			89
Obligacje W-go Tow. dróg żelaznych			94¼
„ Terespolskiej			
„ Nikołajowskiej			10.¾
Imperjały			—
Dyskonto			8%

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 19 Listopada (1 Grudnia) 1871 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		82¾
Weksle na Warszawę		82⅝
„ Petersburg 3 tygodn.		91¼
„ „ 3 miesięczny		89⅞
„ Londyn 3 „		
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		84⅞
4% Listy Zastawne		72
5% „ „		72¾
4% „ Likwidacyjne.		60⅞
4% Obligacje Skarbowe		72½
5% Listy Zastawne Ruskie		92⅝
5-ta Pożyczka Stieglitza		73⅝
5% „ Rus. Ang. z r. 1870		89
5% 1° „ Premiowe „ 1864 ostempl.		130¾
5% 2° „ „ 1866		127⅞
Akcje dróg Żelaznych Wielk. Towarz.		92⅞
„ „ „ Warsz.-Wiedeńskiej		81⅞
„ „ „ „ Bydgowskiej		—
„ „ „ „ Terespolskiej		—
„ „ „ Fabryczno-Łodzkiej		—
Obligacje Dr „ Warszawsko-Wiedeńskiej		—
„ „ „ Terespolskiej		—
Żyto w miejscu		58⅝
„ na dostawę		56½
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		117 10
„ Paryż		45 25
„ Hamburg		86 90
Akcje Banku Kredytowego		324 —
„ „ Anglo-Austr.		288 —
Pożyczka Narodowa		—
Lombardy		200
Losy z roku 1860		101 —
„ „ 1864		140 —
Z PARYŻA.		
Renta 3%	z.d.	56 40
Renta Włoska		65 —
Akcje Kredytu Ruchomego		91 20
Z LONDYNU.	dysk. 3½ %	
3% Papiery (Consols)		93½

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D 7512.

MY ALEXANDER II.

Cesarz Wszech Rosji Król Polski

& & &

wiadomo czynimy iż:

Trybunał Handlowy w Warszawie.

w Imieniu Naszem

wydał wyrok następujący:

Obecni: Polaski Prezes Fuchs ... Działo się na sesji Trybunału Handlowego w Warszawie d. 2 (14) [illegible]

[illegible] masy upadłości Lejzera Wyszyńskiego, w dniu dzisiejszym uczynionego, względem wyznaczenia nowego ostatecznego terminu do likwidacji dla wierzycieli niestawających.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Na zasadzie art. 511 Kodeksu Handlowego do likwidacji i werefikacji wierzytelności w masie upadłości Lejzera Wyszyńskiego dla wierzycieli stawających lecz się niesprawdzających jaki i dla niestawających, jako to: Izraela Tajtelbaum, Mośka Frendzel, M. Goldbaum, Szyja Kleinerman, H. F. Saltzman, W. Landau, Haima Kanelbaum, M. M. Rozenwejn, Sz. Silbertrest, M. Korngold, Zajmola Pakschwer, Wigdora Gicht, Jakóba Wyszyńskiego, Baumryttera Izraelowicza Tajtelbaum w Warszawie; Hersza Maków w Mławie, Goltceba Neumann, J. Hybnera w Turku, Lejbusia Niszbaum w Łodzi, A. Dyzner w Zduńskiej Woli zamieszkałych, tudzież dla wszystkich innych dotąd wcale niewiadomych wierzycieli, termin nowy ostateczny jednomiesięczny, poczynając od dnia ogłoszenia przez pisma, pod prekluzją wyznacza. Mocą tego w pierwszej Instancji wydanego wyroku, podanie którego do gazet Syndykom poleca.

(podp.) Polaski Prezes.

(—) Andrychiewicz Podp.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym, od którychby się tego domagano, aby ten wyrok wyegzekwowali. Prokuratorom Królewskim aby tego dopilnowali, Komendantom i urzędnikom siły zbrojnej, aby dodali pomocy wojskowej gdy o takową prawnie wezwani zostaną.

Za zgodność tego głównego wyciągu wyroku ze swym oryginałem napisanym świadczę.

Warszawa d. 2 (14) Listopada 1871 r.

Podpisarz Trybunału Handlowego

(podp.) Andrychiewicz.

Syndycy Masy Upadłości.

Dla dogodności stron interesowanych, oznaczają się termina do likwidacji w dnie Poniedziałkowe każdego tygodnia, mianowicie w d. 22 Listopada (4 Grudnia), 29 Listopada (11 Grudnia), 6 (18) i 15 (27) Grudnia 1871 r. o godzinie 5 po południu.

Gostomski.

N. D. 7341.

Zarząd Warszawskiego Oddziału Rosyjskiego Towarzystwa Opieki nad zwierzętami.

[illegible] jedynie tylko [illegible]kt z pp. Członków [illegible]ie swych czynności, [illegible]d Oddziału, nie ma[illegible] pp. Członków, postawiony jest w niemożności przedsiębrania jakichbądź skutecznych środków dla osiągnięcia zasadniczych celów towarzystwa, zgodnie z § 22 swej ustawy, zatwierdzonej przez P. Ministra Spraw Wewnętrznych 18 Września 1868 roku, ma honor najuprzejmiej prosić Pp. Członków o podjęcie się pracy, komunikowania w miarę możności, Zarządowi Oddziału, wiadomości o rezultatach swych działań i spostrzeżeń.

N. D. 7342.

Zarząd Warszawskiego Oddziału Rosyjskiego Towarzystwa Opieki nad zwierzętami.

Ma zaszczyt prosić uprzejmie panów członków rzeczywistych zarządu, aby do dnia 1 (13) Stycznia roku przyszłego wnieśli do Kasy Zarządu przypadającą na zasadzie § 23 Ustawy opłatę za termin 1872 r., w ilości nie mniej *trzech* rubli srebrem, dodając, że bilety członków na rok 1872, będą wysłane niezwłocznie po otrzymaniu pieniędzy.

N. D. 7526. *Люблинское Губернское Правленіе.*

Вызывается симъ житель Ново Александрійскаго уѣзда, Гмины Каменъ, конскриптъ Игнатій Лада, бѣжавшій за границу, чтобы не позже шести недѣль, со дня объявленія сего вызова, явился въ ближайшее полицейское управленіе, ибо въ противномъ случаѣ, по истеченіи того срока, будетъ поступлено съ нимъ согласно ст. 340 и 341, уложенія о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Люблинъ, 16 (28) Ноября 1871 г.

Совѣтникъ, Мейеръ.

Старшій Дѣлопроизводитель,

Ключинскій.

N. D. 7528. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Lublinie.*

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej przy każdych dobrach wymienionych.

Dobra Przeorsk A. w Powiecie Tomaszowskim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,500.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogły przez stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Lublin d. 13 (25) Listopada 1871 r.

Prezes, Bieliński.

Pisarz, Illustrowski.

N. D. 7450 Петроковскій Судъ Исправительной Полиціи

Объявляетъ. что Лука Сикора житель деревни и гмины Конопница, Вѣлюнскаго уѣзда, за недозволенное и неправильное врачеванiе, приговоромъ Апеляціоннаго Суда отъ 12 (24) Іюня с. г. состоявшимся имѣющимъ уже законную силу, на основаніи статьи 576 Уложенія о Уголовныхъ и Исправительныхъ Наказаніяхъ, подвергнутъ четыре недѣльному аресту съ отдачею подъ двухъ лѣтній полицейскій надзоръ.

Петроковъ, 2 (14) Ноября 1871 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Валевскій.

Podaje do publicznej wiadomości, że Łukasz Sikora mieszkaniec wsi i gminy Konopnica Powiatu Wieluńskiego, za niedozwolone i błędne leczenie, wyrokiem prawomocnym Sądu Apelacyjnego z dnia 12 (24) Czerwca r. b. wydanym, z mocy art. 576 K. K. G. i P. skazany został na areszt przez tygodni cztery, z oddaniem go pod dozór policyjny przez lat dwa.

Petrokow d. 2 (14) Listopada 1871 r.

Sędzia Prezydujący, Walewski.

N. D. 7545. Do dzisiejszego Numeru Dziennika Warszawskiego dla Prenumeratorów na Warszawę i Prowincję dołącza się

PROSPEKT TYGODMIKA MÓD I POWIEŚCI.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

OTWARCIE SPADKOWE. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ

N. D. 7513. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Z powodu nastąpionych śmierci: 1. w d. 10 (22) Sierpnia 1871 r. Kazimierza Srzedzińskiego, współwłaściciela prawawa dominii directi i prawa pobierania czynszów z nieruchomości Nr. 2046, 2047, 2094, 2095, 2096, 2097, 2098, 2143, 2144, 2145, 2146, 2147, 2148/2044, 2149, 2151, 2152, 2153, 2154, 2155, 2156, 2214, 2216, 2217a, 2217b, 2220, 2220C, 2220d., 2220F, 2220G., 2221, 2221b., 2221C., 2222, 2223, 2224, 2225, 2226, 2227, 2228, 2229, 2231, 2307b., 2307d.. w Warszawie, Nr. 21, 25, 26e, 27 i 27b. Powązki, w dziale III. wykazu ubezpieczonych, oraz współwłaściciela nieruchomości Nr. 2215 i 2227 w Warszawie i współwłaściciela dóbr Radachówka z okręgu Siennickiego, 2. w d. 19 Lipca (1 Sierpnia) 1871 r. Wiktora Łuszczewskiego, współwłaściciela dóbr Rzeczków z okręgu Rawskiego i wierzyciela sumy rsr. 6,495, kop. 21 z większej rs. 13,350 resztującej, w dziale IV wykazu dóbr Czerwonka z okręgu Rawskiego ubezpieczonej pod Nr. 12, oraz z odnoszącym się do niej wpisem subhastacyjnym, w dziale III pod Nr. 5 zamieszczonym; 3. w d. 21 Października 1861 r. Cecylji Wojciechowskiej, współwłaścicielki sum: a) rs. 1,800 na dobrach Muchnice z okręgu Gostyńskiego, w dziale IV pod Nr. 35 ubezpieczonej, następnie pożyczką Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego spłaconej i do depozytu tegoż Towarzystwa złożonej b) rsr. 5,700 na domu Nr. 2428 w Warszawie, pod Nr. 2, c) rs. 150 na domu Nr. 1538 w Warszawie pod Nr. 2, z większej rs. 1,050 resztującej d) rs. 1,500 na domu Nr. 1097 pod Nr. 20, w dziale IV wykazu ubezpieczonych, toczą się postępowania spadkowe; do ukończenia dwóch pierwszych, termin na d. 19 Lutego (2 Marca), ostatniego zaś na d. 22 Maja (3 Czerwca) 1872 r., w Kancelarji podpisanego Rejenta wyznaczonym został.

Franciszek Kulikowski.

N. D. 7521. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.

Z powodu nastąpionych śmierci:

1. Jana-Karola-Augusta Ludwika 4 imion Kreyc wierzyciela dóbr Kazimierzewo z okręgu Lipnowskiego.

2. Aleksandra Majewskiego właściciela nieruchomości w Płocku Nr. $322\frac{2}{3}$ A.

3. Leokadji Kotarskiej, wierzycielki dóbr Wylazłowo i Kuchary-Krysk z okręgu Płockiego oraz nieruchomości w Płocku NNr. 487 i 219.

4. Fryderyki-Krystyny Jerchau, współwłaścicielki nieruchomości w Płocku Numer 305 i 306.

5. Ludwiki Zaborowskiej wierzycielki dóbr Smulsk z okręgu Płockiego.

Toczą się postępowania spadkowe, do zamknięcia których termin na d. 19 (31) Maja 1872 r. wyznaczony został.

Płock d. 8 (20) Listopada 1871 r.

Emiljan Ordon.

N. D. 7522. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Siedleckiej.

Z powodu śmierci:

1. Wólfa Nusytowicza Złota góra v. Goldberg, współwłaściciela nieruchomości w mieście Siedlcach położonej, Nr. hyp. 269 oznaczonej i Ruchli z Ickowiczów Norman nabywczyni współwłasności od Wychny Lejbówny Las.

2. Feliksy z Morozewiczów Gawlikowskiej, współwierzycielki sum: rs. 2,000 w 4-em miejscu ad lit. 36, lit. 66; i 2. rsr. 8,121 kop. 44, pod Nr. 28 lit. *b*, w dziale IV, wykazu hypotecznego dóbr ziemskich Bl zec n, w Okręgu Radińskim, Gubernji Siedleckiej położonych, otwarte zostały spadki, do uregulowania których termin na dzień 20 Maja (1 Czerwca) 1872 roku w mej kancelarji pod prekluzją naznaczam.

Siedlce dnia 10 (22) Listopada 1871 r.

Adam Dumięcki.

N. D. 7523. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Łomży.

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Władysława Downarowicz, wierzyciela sum: a) rs. 7,500 w dziale IV, pod Nr. 37*a*, w zlewkach na dobrach Jeziórko; b) rs. 71,400, z większej sumy rs 92,400, w dziale IV, pod Nr. 13, na dobrach Olszyny; c) rsr. 22,500, w dziale IV, pod Nr. 19 na dobrach Grabowo Suliny; d) rs. 9,113 kop. 88, z większej sumy rs. 28,000, w dziale IV, pod Nr. 20 w zlewkach na dobrach Stawiski; e) rsr. 4,386 kop. 12 w dziale IV, pod Nr. 21, w zlewkach na dobrach Korzenist zabezpieczonych.

2. Józefa Karwowskiego, właściciela dóbr Suraly B, i tegoż oraz Stanisła Karwowskiego, współwłaścicieli dóbr Grądy Pasieky A.

3 Adama Łapińskiego, właściciela dóbr Łapy Zięciaki B.

4. Marji Wiktorji 2-ch imion z Mastelskich Raczyńskiej, współwłaścicielki nieruchomości w Łomży pod Nr. 150 położonej.

5. Marjanny Niesytko, wierzycielki sum: a) rs. 455 z większej sumy rsr. 1,740, w dziale IV, pod Nr. 26, na nieruchomości w Łomży Nr. 159; b) rs. 600, w dziale IV, pod Nr. 45 na dobrach Dobrzyjałowo; c) rs. 150 w dziale IV, pod Nr. 60 na dobrach Podliszewo i w dz. IV, pod Nr. 28 na dobrach Zakrzewo Czaple zabezpieczonych; toczy się postępowanie spadkowe, do zamknięcia którego termin w Kancelarji podpisanego Pisarza na dzień 16 (28) Maja 1872 roku pod prekluzją oznaczony został.

Łomża dnia 2 (14) Listopada 1871 roku.

A. Dunin.

N. D. 7520. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.

Po Apolonji z Pochoreckich Winterfeldowej, po Jakóbie Szancer i po Michale i Karolinie Kozłowskich małżonkach, toczy się postępowanie spadkowe, mianowicie: 1. po Winterfeldowej co do własności folwarku Molenszczyzna przy Busku w Powiecie Stopnickim, Gubernji Kieleckiej położonego; 2. po Jakóbie Szancerze co do sumy rs. 498 kop. 75 pod Nr. 12, po Kozłowskich co do sumy rs. 90 pod Nr. 15, na tejże realności w dziale IV, wykazu hypotecznego, intabulowanych. Do regulacji spadków tych w Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach przed podpisanym Rejentem, termin prekluzyjny na dzień 16 (28) Maja 1872 r. zakreślony został.

Kielce dnia 8 (20) Listopada 1871 roku.

Adam Szczepanowski.

N. D. 5461. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.

Zawiadamia, iż z nastąpioną śmiercią: 1. Albina Geneli, właściciela: *a.* sumy rs. 909 kop. 80 na dobrach z Okręgu Kieleckiego: Żelisławice pod Nr. 25, Czarnca pod Nr. 39 działu IV wykazu hypotecznego zabezpieczonej; *b.* ostrzeżenia dla skutków procesu o zapłacenie sumy rs. 1,560 z procentem za niewydane drzewo pod Nr. 47 działu IV wykazu hypotecznego dóbr Niegowonice z Okręgu Pilickiego zapisanego; *c.* prawa wycięcia 16,000 sążni drzewa, przez zastrzeżenie wpisu pod Nr. 6 działu III, oraz sumy rs. 2,500, a z tej rs. 500 jako prosty dług, a rs. 2,000 jako ewikcja pod Nr. 26*a.* działu IV wykazu hypotecznego dóbr Grabowa A. z Okręgu Pilickiego zabezpieczonych. 2. Izydora Lekczyńskiego właściciela dóbr Włostowice z Okręgu Szkalbmierskiego. 3. Jana i Agnieszki małżonków Barankiewiczów, właścicieli sumy rs. 90 kop. $19\frac{1}{2}$ z procentami, w depozycie władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego znajdującej się, z dóbr Trzcieniec z Okręgu Andrejewskiego spłaconej, otworzyły się spadki, do uregulowania których, termin prekluzyjny na dzień 8 (20) Marca 1872 r. w kancelarji swej wyznacza.

Kielce d. 12 (24) Sierpnia 1871 r.

Stanisław Makowski.

N. D. 5460. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.

Podaje do wiadomości, że

Po Edwardzie Oraczewskim w dniu 12 (24) Lipca b. r. zmarłym, właścicielu dóbr: Morawica w Okręgu Sądowym Szydłowskim, Pawłowice w Okręgu Andrejowskim, Boleścice w tymże Okręgu i współwłaścicielu nieruchomości to jest fabryki cukru i rafinerji Łubna zwanej, w Okręgu Sądowym Szkalbmierskim, Gubernji Kieleckiej położonych, tudzież wierzycielu: sumy rsr. 810 na dobrach Kozłów z Okręgu Sądowego Kieleckiego w dziale IV, pod Nr. 31 wykazu, sumy rs. 1,005 na dobrach Staniowice, z Okręgu Szydłowskiego, w dziale IV, pod Nr. 21 z przywiązanem do niej prawem dzierżawy tychże dóbr w dziale III, pod Nr. 6 wykazu kwoty rsr. 100, oraz trzechletnich uprzywilejowanych procentów od sumy rs. 600 na dobrach Brzeście z Okręgu Andrejewskiego w dziale IV, pod Nr. 5 lit. *b*, sumy rs. 1,250 na tychże dobrach w dziale IV, pod 11 lit. *b*, z przywiązanym do niej prawem zastawy tych dóbr w dziale III pod Nr. 2 wykazu, wreszcie trzechletniego uprzywilejowanego procentu od sumy rs. 4750 na tych samych dobrach Brzeście w dziale IV, pod Nr. 11 lit. *e*, wykazu hypotecznego ubezpieczonych.

2. Po Aleksandrze Zabilskim zmarłym dnia 1 (13) Czerwca 1869 r. co do współwłasności półłanka roli w teritorium miasta Kielc położonego w hypotece numerem 177 oznaczonego; tudzież po żonie jego Antoninie Zabilskiej zmarłej dnia 24 Czerwca b. r. co do takich samych praw, a raczej co do sumy rs. 45, tytułem resztującego szacunku w spadku po niej pozostałej.

Otworzyły się spadki, do uregulowania których wzywam interesowane strony, aby najdalej w dniu 2 (14) Marca 1872 roku jako terminie prekluzyjnym do Kancelarji mej zgłosili się.

Kielce dnia 14 (26) Sierpnia 1871 r.

Grzegorz Juszyński.

N. D. 5455. Pisarz Sądu Pokoju w Szadku.

Ogłasza, że po śmierci: 1. Lewka Warszawskiego, właściciela części nieruchomości Nr. 92; 2. Daniela Heüflich, właściciela piątej części nieruchomości № 232; 3. Augusta Müller, właściciela nieruchomości № 58 w mieście Zduńskiej Woli położonych i 4. Macieja Kolińskiego, wierzyciela sumy rs. 247 kop. 50, ubezpieczonej na nieruchomości Nr. 22 w kolonji Stęszyce Średnie Powiecie Sieradzkim położonej, otworzyły się spadki, do regulacji których, termin ostateczny na dzień 4 (16) Marca 1872 r. wyznacza się.

J. Gadomski.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 7531. Sąd Pokoju w Chołmie. Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki nieruchomości miejskiej, składającej się z domu murowanego, oficyny i zabudowań wystawionych na placu pomiędzy nieruchomościami od południa Szlomy Rywena Froimsznajder, a od północy Josia Glintzman, poczynającym się od ulicy Podwalnej, zaś u góry w tyle będącej kończącym się, w mieście Powiatowem Chołmie Gubernji Lubelskiej przy ulicy Podwalnej, pod Numerem policyjnym 240 położonej. Zawiadamia interesantów, że takowa regulacja odbędzie się w Sądzie tutejszym w dniu 28 Lutego (11 Marca) 1872 r.

Wzywa przeto każdego, ktoby do tej nieruchomości miał jakie prawo, iżby w terminie powyższym osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i specjalnie na ten cel ustanowionego w Sądzie tutejszym stawił się i prawa swe dowodami poparł, w przeciwnym bowiem razie, ulegnie prekluzji z art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 wypływającej.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu pierwiastkowej regulacji wydaną będzie, nastąpi na posiedzeniu Sądu tutejszego dnia 29 Lutego (12 Marca) 1872 r. i od tej daty czas do odwołania liczyć się zacznie.

Chołm d. 13 (25) Listopada 1871 r.

Podsędek, Urbanowski.

N. D. 7532. Sąd Pokoju w Koninie. Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki: Domu w osadzie Skulsku pod Nr. pol. dawniej 53, obecnie 52 przy ulicy Konińskiej położonego, do własności Mojżesza Dobrzyńskiego należącego, przez wierzyciela Abrahama Dobrzyńskiego wywołanego, zawiadamia interesentów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 19 Lutego (2 Marca) 1872 roku. Wzywa ich zatem, aby w terminie tym osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i specjalnie umocowanych zgłosili się ze swemi prawami pod prekluzją z art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisaną.

Ogłoszenie decyzji, jaka w rozpoznaniu protokółu regulacyjnego zapadnie, nastąpi w dniu 23 Lutego (6 Marca) 1872 r. na jawnem posiedzeniu tutejszego Sądu.

Konin d. 4 (16) Listopada 1871 r.

Podsędek, Gruszczyński.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 7471. *Redakcja Dzienników Warszawskich.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) 1871 r. o godzinie 1-ej z rana, odbędzie się w biurze Redakcji przy ulicy Miodowej pod Nr. 487 licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w roku 1872 papieru pod druk obu Dzienników Warszawskich, około 2,000 ryz.

Deklaracje spisane na papierze stemplowym ceny właściwej, podług formy poniżej zamieszczonej, wyraźnie, bez poprawek i skrobań, składane być winny w biurze Redakcji do dnia i godziny na licytację oznaczonej, po upływie bowiem tego terminu, przyjętemi nie będą.

Cena licytacyjna z odstawą do składu Redakcji, naznacza się za ryzę 480 arkuszy, 27 funtów wagi, papieru pod druk Dzienników, rsr. 4 kop. 50, kto więc w złożonej deklaracji najwyższy od tej ceny procent ustąpi, przy licytacji utrzyma się.

Do deklaracji dołączoną być winna próba papieru jaki składający deklarację dostarczać obowiązuje się, a nadto znajdować się winien kwit na złożone w Kasie Gubernjalnej Warszawskiej lub w Banku Polskim, vadium w sumie rs. 900 w gotowiźnie lub papierach procentowych na kaucję przyjmowanych.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w biurze Redakcji każdodziennie w godzinach biurowych prócz dni niedzielnych i świątecznych.

Warszawa dnia 17 (29) Listopada 1871 r.

Redaktor, P. Weinberg

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 17 (29) Listopada 1871 r. podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się dostawiać przez rok 1872 dla Redakcji Dzienników Warszawskich papier podług prób przy niniejszem załączających się, około 2,000 ryz po cenie rs. 4 kop. 50 za ryzę wagi 27 funtów, odstępując od tej ceny procent (wymienić odstąpiony procent literami).

Wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach objętym, które mi są wiadome, w zupełności poddaję się.

Kwit na złożone vadium w ilości rs. 900 przy niniejszem załączam.

Mieszkam (wymienić miejsce zamieszkania, Nr. domu, ulicę).

Pisałem dnia (wymienić datę).

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

N. D. 7527. *Сувалкская Казенная Палата.*

На основаніи разрѣшенія Г. Управляющаго Министерствомъ Финансовъ, изложеннаго въ предложеніи Отдѣла по Финансамъ Царства Польскаго отъ 14 истекшаго Сентября за № 2607, въ Вержболовскомъ Городовомъ Магистратѣ, въ присутствіи Начальника Волковышскаго Уѣзда 13 Января будущаго 1872 года, назначены публичные торги на продажу поступившихъ въ казну отъ Вержболовскаго костела и расположенныхъ въ гор. Вержболовѣ, Волковышскаго Уѣзда плацевъ, значущихся подъ слѣдующими N. N.

1. Подъ № 22, пространствомъ $4,218\frac{3}{4}$ квадратныхъ локтей, отъ оцѣночной суммы 84 р. $37\frac{1}{2}$ коп.

2. Подъ № 29, пространствомъ $8,437\frac{1}{2}$ квадратныхъ локтей, отъ суммы 168 руб. 75 коп

3. Подъ № (91) 235, пространствомъ $4,218\frac{3}{4}$ квадратныхъ локтей, съ находящеюся на немъ кузницею, отъ суммы 94 р. $37\frac{1}{2}$ коп.

4. Подъ № (92) 70, пространствомъ $4,218\frac{3}{4}$ квадратныхъ локтей, отъ суммы 84 р. $37\frac{1}{2}$ коп

и 5. Подъ № 277, пространствомъ $8,437\frac{1}{2}$ квадратныхъ локтей, отъ суммы 168 р. 75 коп.

Главнѣйшія условія продажи сихъ плацевъ слѣдующія.

а) Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить залогъ въ наличныхъ деньгахъ, равняющійся $\frac{1}{10}$ части означенной оцѣночной суммы продаваемыхъ плацевъ

б) Торги будутъ производиться изустно, а лицамъ неучаствующимъ въ торгахъ дозволяется предлагать покупныя цѣны и въ запечатанныхъ объявленіяхъ, которые должны быть присланы или лично представлены торговому присутствію непремѣнно до начали торговъ, т. е. до 12 часовъ дня; каковыя объявленія и будутъ распечатаны по окончаніи торговъ въ полномъ присутствіи. Въ объявленіяхъ сихъ, предлагаемыя за плацы цѣны, должны быть обозначены прописью и въ скобкахъ цифрами, съ явственнымъ прописаніемъ имени и фамиліи покупщика и его мѣсто жительства; при чемъ необходимо приложить и соотвѣтственный залогъ, такъ какъ въ противномъ случаѣ, объявленіе будетъ оставлено безъ послѣдствій.

в) Приторговавшій статью обязанъ, непозже 30 дней со дня извѣщенія его объ утвержденіи торговъ, уплатить наличными деньгами въ Губернское или Окружное Казначейство предложенную имъ на торгахъ сумму, въ счетъ которой удержанъ будетъ и представленный залогъ.

и г) Продаваемы плацы со всѣми доходами отъ оныхъ и съ тѣми правами и обязанностями, какія по онымъ имѣетъ казна, по окончательномъ совершеніи покупки, поступаютъ въ собственность покупщика съ 20 Мая будущаго 1872 года.

Подробныя же условія продажи и покупки выше объясненныхъ плацевъ, могутъ быть разсматриваемы до торговъ въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Сувалкской Казенной Палаты и во всѣхъ Уѣздныхъ Управленіяхъ Сувалкской Губерніи.

Г. Сувалки, Ноября 15 дня 1871 года.

Управляющій Палатою, (. . . . .).

N. D. 7510. Kurator Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Podaje do wiadomości, że w dniu 8 (20) Grudnia r. b. o godzinie 11-ej rano, w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus przed wyznaczoną delegacją, odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż różnego rodzaju zniszczonej odzieży i bielizny, tak szpitalnej jako też po zmar

łych chorych w tutejszym Szpitalu pozostałej, a wynoszącej ogółem ryczałtowo pudów około $20\frac{1}{2}$.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 73 kop. $58\frac{1}{2}$, vadium do licytacji oznaczonej na rs. 40.

Inne szczegóły obejmują warunki licytacyjne, które każdodziennie z wyjątkiem świąt, w godzinach biurowych w Kancelarji Szpitalnej przejrzane być mogą.

Warszawa dnia 9 (21) Listopada 1871 r.

p. o. Kuratora,
Radca Stanu, Rogoziński.

N. D. 7529. *Кутновское Уѣздное Управленіе.*

Симъ объявляется во всеобщее свѣдѣніе что на основаніи Указа Варшавскаго Губернскаго Правленія отъ 3 Ноября 1871 г., за № 7382, въ присутствіи сего Управленія будутъ производиться 29 Ноября (11 Декабря) 1871 г. въ 12 часовъ утра въ сокращенномъ срокѣ торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на работы по отстройкѣ вновь деревяннаго моста на 20-ой верстѣ Ленчицко Нешавской шоссейной дороги.

Торги начнутся съ опредѣленной по смѣтѣ суммы 1,274 руб. 6 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ должны представить въ декларацій залогъ наличными деньгами въ количествѣ 127 руб. $40\frac{1}{2}$ к т. е. $\frac{1}{10}$ часть смѣтной суммы. Залоги будутъ возвращены участвовавшимъ въ торгахъ тотчасъ по окончаніи торговъ, съ удержаніемъ залога того лица за которымъ останется подрядъ. Лицо это обязано дополнить залогъ до $\frac{1}{5}$ части подрядной суммы по окончаніи торговъ и не позже слѣдующаго дня.

Подробныя торговыя условія, а равно смѣту предполагаемымъ работамъ, можно разсматривать въ Кутновскомъ Уѣздномъ Управленіи во всѣ присутственные дни.

Форма декларацій.

Я ниже подписавшійся (званіе, имя, отчество и фамилія, житель города, или деревни), согласно объявленію Кутновскаго Уѣзднаго Управленія отъ 16 Ноября 1871 г. за N 12916, симъ заявляю что желая произвести согласно утвержденной смѣтѣ работы, на отстройку вновь деревяннаго моста на 20-й верстѣ Ленчицко-Нѣшавской шоссейной дороги въ Кутновскомъ Уѣздѣ за сумму N. (прописью и цифрами), обязываюсь исполнить въ точности всѣ торговыя условія; залогъ въ количествѣ 127 р. $40\frac{1}{2}$ коп. при семъ предлагаю.

(Поименовать мѣсто жительства и время объявленія, затѣмъ подписать имя и фамилію).

Настоящую декларацію писать на гербовой бумагѣ 40 копѣекъ достоинства.

Г. Кутно, Ноября 16 дня 1871 года

Начальникъ Кутновскаго Уѣзда,
Подполковникъ, Савельевъ.
За Дѣлопроизводителя, Видыховскій.

N. D. 7198. *Люблинское Лѣсное Управленіе.*

Объявляетъ, что въ присутствіи того же Управленія, въ сел. Кржчоновѣ съ разрѣшенія Люблинской Казенной Палаты отъ Іюля с. г. № 10013, 29 Ноября (11 Декабря) с. г. въ 12 часовъ дня, будутъ производиться публичные торги на продажу лѣса, а именно:

1. Съ пространства въ 15 морговъ, назначеннаго на лѣсную усадьбу для Стрѣлка маіоратныхъ Бржостовецкихъ лѣсовъ, оцѣненнаго на сумму 792 р. 4 коп.

2. Вырубленный на линіяхъ отграничивающихъ казенный лѣсъ отъ маіоратныхъ 65 р. $82\frac{1}{2}$ коп.

Желающіе торговаться предварительно должны представить залогъ въ размѣрѣ $\frac{1}{10}$ части назначенной для торговъ суммы.

Торговыя условія для сей продажи можно разсматривать въ канцеляріи Лѣснаго Управленія въ селѣ Кржчоновѣ.

дер. Кржчоновъ, 2 Ноября 1871 года.

3—3 Старшій Надлѣсничій, Ежовскій.

N. D. 7353. *Начальникъ Восточнаго Горнаго Округа.*

Ссылаясь на объявленіе отъ 17 Іюня сего года за № 2229 помѣщено въ 134, 139, 145 нумерахъ Варшавскаго Польскаго Дневника съ 1871 года, симъ доводитъ до всеобщаго свѣдѣнія; что 7 (19), 8 (20) и 9 (21) Декабря 1871 г. въ Управленіи Восточнаго Горнаго Округа въ Сухедневѣ Кѣлецкой Губерніи, будутъ производиться посредствомъ запечатанныхъ объявленій на 70 коп. гербовой бумагѣ торги (in plus), на продажу желѣза и издѣлій изъ Магазиновъ Восточнаго Горнаго Округа.

Подробныя условія можно читать ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней, въ Управленіи Восточнаго Горнаго Округа въ Сухедневѣ.

въ Сухедневѣ, 9 Ноября 1871 года.

Испр. долж. Горнаго Начальника,
2—3 Лисицкій.

N. D. 7519. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Lublinie.*

Na żądanie Stanisława i Feliksa braci Węglińskich dobra Boby A. B. C. protokółem Komornika Sądowego Grochowskiego w dniu 29 Sierpnia (10 Września) 1857 r. rozpoczętym, a w dniu 6 (18) Września tegoż roku ukończonym zajęte na przymusowe wywłaszczenie w d. 7 (19) Października 1858 r. Patronowi Sielskiemu stanowczo przysądzone zostały. Z powodu niewypełnienia warunków licytacyjnych w drodze relicytacji pod dniem 3 (15) Stycznia 1869 roku nabył je Paweł Walentowicz, lecz gdy również nie spełnił warunków licytacyjnych w skutek relicytacyji dobra pomienione na licytacji w Trybunale w d. 16 (28) Lipca 1870 r. odbytej, a następnie w skutek postąpienia o $\frac{1}{4}$ część na nadlicytacji w dniu 28 Lipca (9 Sierpnia) 1870 r. nabył Juljan de Thieme; Gdy i ten nabywca stosownie do świadectwa Pisarza Trybunału Cywilnego w Lublinie daty 26 Października (7 Listopada) 1871 r. warunkom zadosyć nie uczynił, na żądanie Wilhelma Troetzera obywatela w Warszawie zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Emiljana Bóbr Patrona w Lublinie obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 3,000 z procentem na dobrach Boby A. B. C. hypotekowanej, na zasadzie art. 737, 738, 739, K. P. S. dobra Boby A. B. C. z przyległościami, w Gminie Dzierzkowice, Powiecie Janowskim, jurisdykcji Sądu w Kraśniku Gubernji Lubelskiej położone, wystawiają się na powtórną licytację, na risico Juljana de Thieme nowonabywcy w dobrach powyższych Boby A. B. C. zamieszkałego.

Dobra te składają się z folwarku Boby Konradów i Kozarów, według powyżej z daty powołanego protokułu zajęcia obejmują ogółem przestrzeni mórg 2,500 około. Grunta włościańskie i przyznane wynagrodzenia likwidacyjne z pod sprzedaży wyłączają się. W szczególności w dobrach Boby A. B. C. znajdują się w gruntach ornych mórg 1076, w łąkach mórg 104, lasach mórg 640, reszta pod zabudowaniami drogami i nieużytkami.

Oprócz zwykłych koniecznych zabudowań ekonomicznych i dworu w stanie miernym w dobrach Boby A. B. C. znajduje się gorzelnia, wiatrak, młyn wodny. Dobra znajdują się w posiadaniu Juljana de Thieme.

Obszerniejsze opisanie, tudzież zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Lublinie i podpisanego Patrona który niniejszą relicytację popiera.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się w dniu 16 (28) Listopada 1871 r na audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie o godzinie 10-ej rano.

Lublin d. 26 Października (7 Listop.) 1871 r.

Barchwic.

Po odbyciu pierwszej publikacji Trybunał termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia na d. 30 Listopada (12 Grudnia) 1871 r. godzinę 10 rano w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Lublinie oznaczył; licytacja rozpocznie się od rs. 14,667 kop. 34.

Lublin d. 16 (28) Listopada 1871 r.

Barchwic.

N. D. 7515. *Rejent Kancelarji przy Sądach Pokoju w Warszawie.*

Na żądanie opieki nieletniej Ludwiki Joanny po Oskarze Kirschstein pozostałej córki, z mocy uchwały Rady Familijnej działającej, tudzież na skutek upoważnienia JW. Prezesa miejscowego Trybunału Cywilnego z d. 16 (28) Listopada 1871 r. sprzedany zostanie ryczałtowo w d. 29 Listopada (11 Grudnia) r. b. o godzinie 10 rano w Warszawie, w domu pod Nr. 481 przy ulicy Miodowej przed podpisanym Rejentem, handel win i utensyljów, do spadku niegdy Oskara Kirschstein należących, w piwnicach pod pałacem Grabowskich zwanym pod Nr. 495 pod nieruchomością Nr. 481 i w kantorze w tymże domu w Warszawie istniejącym, znajdujących się, spisem inwentarza urzędownie sporządzonym objętych

Licytacja zacznie się od sumy rs. 8,000.

Vadium wymagane jest rs. 1,000.

Bliższą wiadomość o warunkach licytacyjnych i innych szczegółach, powziąść można każdodziennie, wyjąwszy świąt i niedziel, na miejscu gdzie licytacja odbywać się będzie to jest w Kantorze pod Nr. 481 i w Kancelarji Rejenta Antoniego Kochanowskiego sprzedaży dopełniać mającego w Warszawie pod Nr. 582 (33 nowy) przy ulicy Długiej.

W celu obejrzenia win i utensyljów jak niemniej przejrzenia specyfikacji chęć kupna mający, zgłosić się mogą w każdym czasie aż do odbyć się mającej licytacji, do wzmiankowanego wyżej kantoru pod Nr. 481, gdzie przedstawione im będą gatunki wszelkich win i utensylja.

Antoni Kochanowski.

N. D. 7511. *Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.*

Podaje do publicznej wiadomości że w egzekucji sądowej prawnie zajęte ruchomości jako to: meble palisandrowe, machoniowe, orzechowe, topolowe, jesionowe, hebanowe, lipowe, olszowe i sosnowe fortepjan palisandrowy fabryki Sejdlera, lustra, żerandole brązowe, kinkiety, lampy, agrafki, barometry, dywany, srebro stołowe, lichtarze, cukiernica i kubek srebrne, naczynia różne nejsylbrowe i platerowane, biżuterje złote, zegarek złoty z dewizką, zegary różne, bielizna stołowa różne sprzęty i naczynia gospodarcze i kuchenne, rądle, samowary obrazy olejne i kopersztychy, futra, garderoba i bielizna damska i męzka i t. p. przedmiota i różne kosztowności w roku 1871 mianowicie w dniu 23 Listopada (5 Grudnia) o godzinie 10 z rana na Muranowie i w tymże dniu poczynając od godziny 12 w południe i następnych dni od tejże godziny poczynając pod Trzema Krzyżami (Plac Aleksandryjski), oraz żyto, waga decymalna i worki w d. 29 Listopada (11 Grudnia) o godzinie 12 w południe za Żelazną Bramą, na placach Targowych w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

Nadto stosownie do decyzji Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 30 Października (11 Listopada) 1871 roku do Nr. 12,448 wydanej, różne sprzęty gospodarcze, meble jesionowe, olszowe, sosnowe, lustra, zegar, zegarek srebrny cylinder z dewizką, garderoba damska i męzka, oraz kartofle, stóg siana, owies i żyto w snopkach i t. p. przedmiota w dniu 1 (13) Grudnia 1871 roku, poczynając od godziny 12 z południa, we wsi Słomczynie gminie Jeziorna powiecie i gubernji Warszawskiej, jako w miejscu zajęcia, przez publiczną licytację sprzedane będą.

H. Kietliński, Komornik.
Ulica Św.-Jerska Nr. 1768 (nowy 10).

N. D. 7465. Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) r. b. o godzinie 11-ej z rana, w Warszawie na gruncie nieruchomości Nr. 2199, przedemną odbędzie się głośna in plus licytacja na wydzierżawienie na lat trzy t. j. od d. 27 Grudnia (8 Stycznia) 1871/2 r. do tegoż dnia i miesiąca 1875 r. nieruchomości w Warszawie przy ulicy Muranowskiej pod Nr. 27 policyjnym i przy ulicy Miłej pod Nr. policyjnym 6 położonej, zaś hypotecznym 2199 oznaczonej, składającej się z placu około ł. kw. 3294, kamienicy jednopiętrowej, domu drewnianego parterowego dwóch oficyn murowanych, komórek studni i budynku mieszczącego w sobie lokale mieszkalne, spichrze, wozownie i t. p. W nieruchomości tej mieszka 25 lokatorów i stróż. Licytacja zacznie się od ceny dzierżawnej rocznie na rsr. 600 oznaczonej. Vadium do licytacji złożone być ma do rąk Komornika licytację odbywającego, w gotowiźnie w ilości rs. 300, które nieutrzymującemu się przy dzierżawie, zaraz zwrócone będzie. Warunki licytacyjne są do przejrzenia codziennie w godzinach popołudniowych (z wyłączeniem świąt) w kancelarji mojej w Warszawie pod Nr. 1775 utrzymywanej.

Warszawa d. 16 (28) Listopada 1871 r.

Napoleon Mierkowski, Komornik.

N. D. 7516. W dniu 22 Listopada (4 Grudnia) 1871 r. o godzinie 10 z rana na targu za Żelazną Bramą prawnie zajęte ruchomości jako to: meble orzechowe, fortepjan, w tymże dniu o godzinie 12 w południe na Grzybowie meble machoniowe, lustro, w d. 25 Listopada (7 Grudnia) r. b. o godzinie 10 z rana na gruncie w domu Nr. 2639 w moc postanowienia Trybunału, różne szkła, stoły sosnowe, stępa kamienna, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Pawłowski, Komornik.

N. D. 7517. Prawnie zajęte ruchomości jako to: dorożka, chomonta, kantory, koń i klacz, sanki, meble jesionowe, sosnowe, dębowe, machoniowe, palisandrowe, orzechowe, żerandole, lampy, rądle, zegary, lustra i t. p. sprzedane będą przez publiczne licytacje w Warszawie na targach w rynku Starego Miasta d. 22 Listopada (4 Grudnia) o godz. 9 rano, a za Żelazną Bramą tegoż dnia m. i r. o godz. 10 rano, oraz d. 29 Listopada (11 Grudnia) r. b. na tymże targu o godzinie 12 w południe.

A. Nowicki, Komornik.
pod Nr. 543 zamieszkały.

N. D. 7518. W dniu 22 Listopada (4 Grudnia) 1871 r. o godzinie 11 z rana na targu nowym przy rogu ulic Leszna i Ogrodowej przy Wolskich Rogatkach, prawnie zajęte meble jesionowe, łóżka żelazne i sikawka parokonna z dubeltowemi cylindrami, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa 17 (29) Listopada 1871 r.

A. Markowski, Komornik przy Sąd. Appel.

N. D. 7546. W dniu 22 Listopada (4 Grudnia) 1871 roku o godzinie 10-ej z rana i 11-ej z rana, zaś w dniu 23 Listopada (5 Grudnia) t. r. o godzinie 10-ej z rana i 12-ej w południe w Warszawie na placu targowym Nowe-Miasto zwanym, prawnie zajęte ruchomosci, jako to: meble machoniowe i jesionowe, garderoba różna, lichtarze, łyżki, noże platerowane i mosiężne, lustra, mufki i kołnierze skunksowe, czepki i stroiki damskie, i tym podobne sprzęty kuchenne gospodarskie, przez publiczną licytację sprzedanemi będą.

Jan *Orłowski*, Komornik.

LISTY GOŃCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D 7459. *Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Яновѣ.*

Благоволятъ всѣ военныя и полицейскія власти надъ порядкомъ и безопасностію въ краѣ наблюдающія, обращать тщательное вниманіе на Таубу Зынгеръ, постоянную жительку посада Кршешовъ, Люблинской Губерніи, Бѣлгорайскаго уѣзда; остально проживающую за паспортомъ въ г. Усцилугѣ, Волынской Губерніи, а нынѣ по мѣсту своего проживанія неизвѣстную, рѣшеніемъ Апелляціоннаго Суда Царства Польскаго отъ 30 Іюня (12 Іюля) 1870, приговоренную на заключеніе въ тюрьмѣ черезъ три мѣсяца, за намѣренныя подкупъ судебнаго чиновника. Въ случаѣ же поимки сказанной Таубу Зынгеръ, доставить ее въ здѣшній, или ближайшій Судъ.

Примѣты Таубы Зынгеръ слѣдующіе: лѣтъ отъ роду 30, ростъ средній, лице продолговатое, глаза сѣрые, носъ и ротъ умѣренные, волосы русые, о обыхъ примѣтовъ нѣтъ.

Г. Яновъ, 1 (13) Ноября 1871 г.

Предсѣдательвующій Судья,
Махниковскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze policyjne i wojskowe nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Taubę Zyngier, stałą mieszkankę osady Krzeszewa Powiatu Biłgorajskiego Gubernji Lubelskiej, a czasowo za paszportem w mieście Uścilugu Gubernji Wołyńskie przebywającą, obecnie z pobytu niewiadomą, wyrokiem Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego daty 30 Czerwca (12 Lipca) r. z. za usiłowane przekupstwo urzędnika sądowego na osadzenie w wieży przez miesięcy trzy skazaną, baczną uwagę zwracały. W razie ujęcia jej, do Sądu tutejszego lub najbliższego dostawić raczyły.

Janów d. 1 (13) Listopada 1871 r.

Sędzia Prezydujący, Machnikowski.

N. D. 7453. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Проситъ военные и гражданскія, полицейскія власти произвести розыскъ бѣжавшаго изъ мѣста жительства Ивана Гроховскаго жителя гмины Бальвѣржишки, Кальварійскаго уѣзда, и въ случаѣ поимки его въ здѣшній или ближайшій Судъ доставить. Примѣты Ивана Гроховскаго: лѣтъ отъ роду 20, ростъ средніе, лице круглое, глаза каріе, волосы темные, особѣхъ примѣтъ не имѣетъ.

Г. Кальварія, 8 (20) Ноября 1871 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ,
ис. дол. Родкевичъ.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe, aby zarządziły śledztwo zbiegłego z miejsca zamieszkania Jana Grochowskiego, mieszkańca gminy Balwierzyszki, Powiatu Kalwaryjskiego, i w razie ujęcia Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawić zechciały. Rysopis Jana Grochowskiego: lat ma 20, wzrostu średniego, twarzy okrągłej, oczu szarych, włosów ciemnych, znaków szczególnych żadnych.

Kalwarja, dnia 8 (20) Listopada 1871 r.

Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, w. z. Rodkiewicz.

N. D. 7455. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Вызываетъ симъ Зелика и Файгу супруговъ Гольдберговъ изъ деревни Вейверы, въ послѣдствіи жительствующихъ въ деревнѣ и гминѣ Алексота, уѣзда Маріямпольскаго, Губерніи Сувалкской, нынѣ неизвѣстныхъ по мѣсту своего пребыванія, дабы въ продолженіи 30 дней, заявили свою личность въ здѣшнемъ Судѣ, для выслушанія состоявшагося объ нихъ приговора по нарушенію акцизнаго устава, ибо въ противномъ случаѣ дѣло сіе во II Инстанціи рѣшено будетъ заочно.

Г. Кальварія, 29 Окт. (10 Ноября) 1871 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ,
ис. дол. Родкевичъ.

* * *

Wzywa Zelika i Fajgę małżonków Goldbergów z Wejwer, ostatnio we wsi i gminie Aleksota, Powiecie Marjampolskim, Gubernji Suwalskiej zamieszkałych, aby w przeciągu dni 30-stu stawili się w Sądzie tutejszym dla wysłuchania wyroku w sprawie przeciwko nim o naruszenie przepisów o akcyzie zapadłego, gdyż w razie nie zgłoszenia się po upływie tego terminu, sprawa w II Instancji zaocznie osądzoną zostanie.

Kalwarja d. 29 Paźdz. (10 Listop.) 1871 r.

Sędzia Prezydujący
Radca Dworu, w. z. Rodkiewicz.